

**JAKA
EMERYTURA?**

 Czym kierować się
 przy wyborze II filaru
 Czytaj na str. 12 i 13

Dwa gimnazja w centrum miasta?

Na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty Rady Miejskiej Jarocina dyskutowano o gimnazjach na miejscu Szkół Podstawowych nr 1 i 2. Rodzice i nauczyciele przekonywali, iż należałoby pozostawić choć jedną podstawówkę w centrum miasta.

W posiedzeniu brali udział zaproszeni goście - przedstawiciele rad pedagogicznych i rodziców prawie wszystkich szkół podstawowych z terenu Jarocina. Obecny był także burmistrz Jarocina **Marian Michalak**, dyrektor SASiP **Marek Idziak** oraz starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu **Genowefa Demska**. Zanim przystąpiono do obrad w sali miejskiego ratusza, członkowie komisji przeprowadzili lustrację szkoły nr 1 i nr 2. - *Przed wszystkim chodzi nam tutaj o wypracowanie stanowisk wobec obu szkół w zakresie propozycji dotyczących utworzenia gimnazjów bądź pozostawienia podstawówek w tych placówkach. Chcemy podzielić się spostrzeżeniami z lustracji, zebrać materiały. Szczególnie cenne będzie wypowiedzenie się przedstawicieli rad pedagogicznych i rad rodziców* - mówił otwierając

spotkanie **Leszek Bajda**, przewodniczący komisji.

Zaniepokojeni rodzice pytali o zamiar likwidacji szkół podstawowych w „jedynce” i „dwójce”, który ma być podjęty na następnej sesji Rady Miejskiej. Radni wyjaśniali, że jest to wymóg ustawy. Taki zamiar musi być podjęty na 6 miesięcy przed likwidacją szkoły. Natomiast w każdej chwili można go odwołać.

Zarówno rodzice, jak i nauczyciele podkreślali, by brać pod uwagę głównie dzieci z najmłodszych klas.

Dokończenie na str. 6

Pójdziemy za Lepperem!



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Okolo czterystu rolników wzięło udział w spotkaniu z **Andrzejem Lepperem**, przewodniczącym „Samoobrony”. Sala była wypełniona po brzegi. - **Jak wy będziecie tak zorganizowani, jak dzisiaj, to ja mogę u was dwa razy w tygodniu być i na czele blokad stawać** - powiedział Lepper.

Rolnicy czekający na Leppera przed świetlicą skarżyli się na trudną sytuację w rolnictwie. Wyrażali też swoją aprobata dla działalności przewodniczącego „Samoobrony”.

Dokończenie na str. 7

Nowe Miasto

Komendant odwołany, policjanci u prokuratora

Komisarz Mirosław Wolski nie jest już komendantem Komisariatu Policji w Nowym Mieście. Przeciwko nowomieskiemu policjantom toczy się śledztwo w sprawie przywłaszczenia rowerów.

Mirosław Wolski komendantem był równo rok. Komisarz **Henryk Siatecki**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wlkp. nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi na temat powodów odwołania **Mirosława Wolskiego**. - *Dotychczasowy komendant został odwołany z przyczyn służbowych, ponieważ w policji trwa reorganizacja* - powiedział rzecznik prasowy. Na pytanie, czy komisarz **Wolski** źle wywiązywał się ze swych obowiązków, **Henryk Siatecki** odpowiedział: - *Ani nie potwierdzę, ani nie zaprzeczę tej informacji. W tej chwili komisarz Wolski pracuje w Wydziale Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Środzie. Przenióst się na własną prośbę. Nieciążą jednocześnie toczy się jednak postępowanie dyscyplinarne przeciwko komisarzowi Wolskiemu.* - *Nie to było powodem*

przeniesienia - twierdzi stanowczo rzecznik prasowy. Prokuratura Rejonowa w Środzie Wlkp. wszczęła postępowanie przeciwko policjantom z Nowego Miasta w sprawie przywłaszczenia przez nich rowerów. To właśnie ta sprawa może być przyczyną decyzji o przeniesieniu do Środy **Mirosława Wolskiego**. (jn)

O reformie z dyrektorem kasy

Kilkudziesięciu pracowników z jarocińskich placówek służby zdrowia uczestniczyło w spotkaniu z Eugeniuszem Ziarkowskim - dyrektorem Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych.

Dyrektor kasy chorych przyjechał do Jarocina na zaproszenie „Gazety Jarocińskiej”. Najpierw w redakcji spotkał się z przedstawicielami dziesięciu redakcji tygodników lokalnych z całej Wielkopolski. Przez ponad godzinę odpowiadał na pytania o problemy związane z wdrażaniem reformy służby zdrowia.

W Jarocińskim Ośrodku Kultury **dr Eugeniusz Ziarkowski** spotkał się z pracownikami jarocińskich, pleszewskich i koźmińskich placówek

ochrony zdrowia. Szczególnie wiele pretensji do pracy kasy chorych zgłaszali stomatolodzy. Zarzucano negocjatorom kontraktów, że zaniżyli liczbę niezbędnych umów na usługi dentystyczne.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele władz miejskich i powiatowych Jarocina.

(rr)
Na str. 10 - 11 publikujemy rozmowę z dyrektorem Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych.

Zwolnienia w „Lenwicie”

Prawie 60 osób straci pracę w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Witaszczach. Pierwszego marca wypowiedzenia z pracy otrzyma 80 pracowników. Część z nich będzie mogła pozostać w „Lenwicie”.

W „Lenwicie” pracuje 260 osób. Trudna sytuacja zakładu zmusza do redukcji zatrudnienia. Pierwszego marca osiemdziesięciu pracownikom wręczone zostaną wypowiedzenia z pracy. Jednak zatrudnienie straci około 57 osób. - *Część pracowników otrzyma propozycję pracy dla zakładu, np. kierownicy otrzymują samochody ciężarowe. Zapewnimy im pełne zatrudnienie poprzez wynajmowanie ich do dowozu surowców i wywozu naszych wyrobów* - uspokaja **Henryk Zasadzki** dyrektor zakładu.

Dokończenie na str. 3

Żerków

Powtórzone wybory

Ponownie będą wybierać sołtysa mieszkańcy Bieździadowa. Zarząd gminy Żerków uwzględnił protest jednego z mieszkańców i zarządził powtórzenie elekcji na 2 marca.

W przeprowadzonych 15 lutego wyborach sołtysa Bieździadowa z przewagą jednego głosu nad dotychczasowym sołtysiem **Wincentym Boga-**

czykiem wygrała **Michalina Ratajczyk**. Jednak już 18 lutego do biura zarządu gminy w Żerkowie wpłynął protest jednego z mieszkańców w zwią-

ku z uczestniczeniem w wyborach jednej nieuprawnionej osoby. Okazało się, że w głosowaniu wziął udział mieszkaniec Żerkowa, który w Bieździadowie uprawia jedynie ziemię.

Zarząd gminy podjął decyzję o powtórzeniu wyborów, a do wyznaczenia ich terminu upoważnił radę sołecką poprzedniej kadencji. Ponownie mieszkańcy Bieździadowa wybiorą swego sołtysa we wtorek 2 marca. Zebranie rozpocznie się o godzinie 11.00.

urodzenia

Miłosz Matusiak
Jordan Holderny
Julia Pielucha
Marcin Pielucha
Artur Peisert
Klaudia Piskorska
Klaudia Wachowiak
Małgorzata Świątek
Joanna Klötzel

śluby

27 lutego
Waldemar Bachorz (Racendów)
- Agnieszka Pawlicka (Kotlin)

zgony

Krzysztof Dunaj l. 32 (Rusko)
Dorota Papież l. 11 (Panienska)
Stanisław Podemski l. 71 (Golina)
Jan Sadowczyk l. 71 (Nosków)
Felix Szymczak l. 89 (Wojciechowo)
Józef Kupaj l. 74 (Twardów)
Ryszard Błaszczak l. 60 (Jarocin)
Zofia Kierzkowska l. 88 (Witaszycze)
Władysław Słoboszewski l. 85 (Cielcza)
Zofia Skrzyżczak l. 78 (Jarocin)
Bronisław Skowron l. 75 (Jarocin)
Pelagia Kłarczyńska l. 77 (Jarocin)
Kazimierz Ryszewski l. 83 (Cielcza)
Bronisław Idziaszek l. 88 (Żerkowski)
Joanna Bartkowiak l. 21 (Jarocin)
Rozalia Rogozińska l. 84 (Żerków)
Pelagia Szeps l. 79 (Ludwinów)
Władysław Wlazik l. 86 (Lisew)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

rynek pracy

22 lutego w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 4.247 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowały się 44 osoby. Spośród 17 wyrejestrowanych 10 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla głównego księgowego, sprzedawcy magazyniera (absolwenta), ankietera komercyjnego, doradcy kredytowego, agenta towarzystwa emerytalnego, przedstawiciela handlowego, blacharza-dekarza, elektryka, kucharza, kelnera, doradcy klienta, palacza, mechanika-śluszarza-spawacza, księgowej, kelnerki (do lat 30), operatora koparko-spycharki „Białoruś”, murarza.

targowisko

mąka „Tortowa”	1,25 do 1,65
mączka ziemniaczana	2,00 do 2,40
ryż	2,00 do 2,20
kasza	1,00 do 1,35
cukier	1,80 do 1,95
olej „Kujawski”	4,50 do 4,85
pomidory	5,50 do 7,00
pieczarki	3,50 do 4,00
cytryny	3,40 do 4,00
jablka	0,60 do 1,80
sałata (gł.)	2,00 do 4,50
groch	2,00
fasola	3,00 do 7,00
jajka	2,50 do 4,00

kronika policyjna

□ 15 lutego o godz. 16.00 w Golinie przy ul. Wolności wybuchł pożar w stolarni Wojciecha H. Spaleni uległa hala warsztatu stolarskiego wraz z maszynami, surowcem i gotowymi meblami. Straty oszacowano na 600 tys. zł. Przyczyną pożaru są ustalane.

□ 16 lutego o godz. 12.10 w Ciświcy 21-letnia Joanna B. ze Stegoszy przechodząc przez jezdnię w niedozwolonym miejscu została potrącona przez samochód marki Robur. Piesza poniosła śmierć na miejscu.

□ 17 lutego w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej w okolicy szkoły nr 3 trzech nieznanych sprawców brutalnie pobiło 14-letniego Karola K.

□ 19 lutego w Jarocinie przy ul. św. Ducha w firmie „Rybchand” w komorze wędzarniczej samozapaleniu uległy wędzone ryby i tuszeczki. Straty oszacowano na 1.000 zł.

□ 20 lutego w Żółkowie (gm. Żerków) o godz. 15.00 Cyganka wykorzystała nieobecność domowników i ukradła portfel z dokumentami i pieniędzmi należący do Aleksandra S.

□ 20 lutego w Lubinii Małej (gm. Żerków) nieznaną sprawcą z terenu budowy domu Tadeusza S. skradł butle gazową, przepływowy podgrzewacz wody, dywaniki i inne przedmioty wartości 1.000 zł.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

pogotowia

pogotowie wodociągowe
tel. 747-30-80

pogotowie kanalizacyjne
tel. 747-32-34

dyżury aptek

Do 28 lutego dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20). Od 1 do 7 marca dyżurować będzie apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

W niedziele i święta od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 14.00 do 18.00 otwarta jest apteka „Remedium”, (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50) a od godz. 17.00 do 20.00 dyżuruje apteka „Pod Zegarem”.

Uwaga, dziury

Coraz więcej dziur pojawia się w jarocińskich ulicach. Stają się zmorem nie tylko kierowców, ale także pieszych, którzy często zostają zmoczeni wodą przez wpadające w nie samochody.

Dziury w jezdni są pozostałością po zimie. Im cięższe mrozy, duże wahania temperatur i obfite opady, tym więcej pojawia się tak zwanych przełomów drogowych. W Jarocinie dziury pojawiły się na prawie wszystkich ulicach. Te „najstarsze” są już niebezpieczne dla wpadających w nie aut. Grożą nawet urwaniem zawieszania, jak choćby ogromna wyrwa na ulicy św. Ducha na wysokości ulicy Zamkowej.

„Gazeta” wspólnie z JA-Radiem otwiera „bank dziur drogowych”. Prosimy kierowców i pieszych o przekazywanie do naszej redakcji informacji o tym, gdzie znajdują się największe i najbardziej dotkliwe wyrwy w jezdniach. Dane te będziemy przekazywać w radiowych programach informacyjnych dla kierowców oraz co tydzień w specjalnej rubryce w „Gazecie”. Mamy nadzieję, iż uda nam się dzięki temu ostrzec użytkowników dróg i ulic przed czyhającymi na nich niemiłymi niespodziankami i być może kosztownymi naprawami pojazdów. Informacje można przekazywać telefonicznie - tel. 747-37-60 lub na kartkach do biura ogłoszeń lub redakcji „Gazety” przy ul. Kościuszki 8B.

Muzeum apeluje

Muzeum Regionalne w Jarocinie przygotowuje wystawę poświęconą działalności Polskiego Czerwonego Krzyża na Ziemi Jarocińskiej. W tym roku mija 80 lat od powstania tej organizacji.

Muzeum poszukuje dokumentów, fotografii oraz pamiątek ilustrujących dzieje PCK w regionie. Mogą to być legitymacje, zaświadczenia z ukończonych kursów, dyplomy, druki ulotne i publikacje, fotografie członków i zdjęć z ćwiczeń oraz innych imprez, opaski, znaczki organizacyjne i odznaczenia, a także inne ślady działalności PCK. Osoby posiadające takie i podobne materiały proszone są o kontakt z muzeum. (Jarocin, Rynek Ratusz).

(j)

wycieczka emerytów

Oddział Miejsko-Gminny Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje dla swych członków i sympatyków wycieczkę krajoznawczą. Jej uczestnicy zwiedzą m. in. Muzeum Wielkopolskiego Rolnictwa w Szreniawie, Muzeum Łowiectwa w Uzarzewie, port lotniczy na Ławicy oraz Swarzędz i Pobiedziska. Dodatkowych informacji udziela biuro zarządu oddziału w Jarocinie, ul. T. Kościuszki 15 a we wtorki i piątki w godz. 9.00 - 12.00.



W minionym tygodniu na wielu boiskach szkolnych pojawiły się ogromnych rozmiarów bałwany. Ich lepieniu sprzyjały wyjątkowo obfite opady śniegu. Zimowe postacie stanęły m. in. na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie.

Gazeta Jarocińska

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - gj@idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszyn (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelnicy)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlin), Anna Gogoliewicz, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fijolek,

Piotr Marchwiak, Iwona Nowicka, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Świączak, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: „Listy” i „Halo, Gazeta!”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Dokończenie ze str. 1

Korzystny jest również fakt, że będą to zwolnienia grupowe. Kondycja finansowa „Lenwitu” jest trudna. - Rok '97 zamknęliśmy dochodem, zaś rok ubiegły przyniesie nam kilkusetmilionową stratę - mówi Henryk Zasadzki. Kłopoty zakładu spowodowane są trudną sytuacją na rynku płyt wiórowych w kraju. - W magazynach wszystkich wytwórni w Polsce zapasy wzrosły ponad trzy razy, a więc mamy nadprodukcję - tłumaczy dyrektor. Zastój w popycie na płyty spowodował głównie odbiorca rosyjski, który wstrzymał import. - Jesteśmy też mało konkurencyjni w stosunku do Zachodu w produkcji włókien lnianych - dodaje dyrektor. W Holandii, Belgii czy we Francji do jednego hektara lnu rolnikowi dopłaca się około 1200 marek. Gdyby nam te pieniądze dano, to moglibyśmy konkurować np. z Francuzami i sprzedawać tanie włókno. Zakład zakończył przerób słony z upraw lnu. Produkcja płyt październicznych została zastąpiona produkcją płyt wiórowych. - Produkcujemy płyty uodpornione na działanie wilgoci i płyty podłogowe. Naszym rozwojowym produktem są płyty wykończone w naturalnej okleinie

- mówi Henryk Zasadzki. Zakładom Przemysłu Lniarskiego nie grozi likwidacja. Jednak jedynym wyjściem z trudnej sytuacji jest inwestor strategiczny. - W wolnych pomieszczeniach, jakie posiadamy po byłej roszarni chcemy wprowadzić inwestora, który sfinansuje określone pomysły. Nie ukrywam, że prowadzimy już pierwsze rozmowy z potencjalnymi inwestorami. (agm)

Wydziałowe przeprowadzki

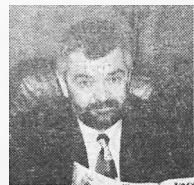
W połowie marca rozpoczną się przygotowania do przeniesienia Wydziału Komunikacji i Dróg na ul. Zaciszną. Przeprowadzka czeka także i inne wydziały Starostwa Powiatowego.

Starostwo boryka się z problemami lokalowymi. Pomieszczenia po dawnym Urzędzie Rejonowym nie wystarczają ze względu na utworzenie wielu nowych wydziałów. Stąd niektóre sprawy trzeba będzie załatwiać poza budynkiem Starostwa Powiatowego przy alei Niepodległości.

Do nowej siedziby na ul. Zaciszej przeniesie się Wydział Komunikacji i Dróg. W tym samym miejscu znajduje się Powiatowy Zarząd Dróg.

- Starostwo jest też już po rozmowach z władzami Jarocina. Mamy zajęte pomieszczenia po ZUS-ie, który przeniesie się do biurowca JAFO. W przyległym budynku planujemy utworzyć Wydział Promocji i Rozwoju, a także przenieść tam Wydział Oświaty, Kultury i Sportu oraz Biuro Rady - mówi Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy starostwa. (alg)

Nie tak panowie



Piotr Piotrowicz

Ptaszki w Jarocinie ćwierkają, że kolejny już radny opuścił szereg rządzącej w powiecie koalicji SLD - Przymierze Społeczne. Tak więc jej przewaga wynosi 16 do 14. Jeszcze jeden niezadowolony, a będzie remis. Myślę, że świadczy to o dużej frustracji radnych stylem sprawowania władzy przez koalicję, zarząd powiatu i prezydium rady.

A koalicja ma nadal niczym nieusprawiedliwione dobre samopoczucie. Bez większego kłopotu uchwalono sobie całkiem przyzwoite apanaże, nie uzasadniając w przypadku zarobków starosty, dlatego przysługuje mu taki właśnie dodatek służbowy. Wydaje się jednak, że im dalej, tym będzie gorzej. Teraz zarząd powiatu będzie musiał popracować, a nie wszyscy jego członkowie wydają się mieć czas i głowę do myślenia. Ot choćby o budżecie.

Z budżetem zapowiada się zresztą „niezła zabawa”. Tych, którzy nie do końca orientują się w sprawie, chcę poinformować, że zgodnie z ustawą rada powiatu musi najpierw określić tryb prac nad projektem uchwały budżetowej. Brak tej uchwały jest istotną przeszkodą w dobrym, precyzyjnym zestawieniu wydatków i przychodów budżetowych. W zasadzie uniemożliwia jej opracowanie. Oczywiście można to zrobić szybko i za kilka dni zwołać sesję, uchwalić jakieś tam zasady. Byle spełnić wymogi ustawy. I powno tak się stanie.

Projekt tej uchwały już dawno powinien przedstawić zarząd powiatu, bo tylko on (znowu kłania się ustawie) ma takie prawo. Dałoby to szansę na konstruktywną dyskusję o kierunkach gospodarowania pieniędzmi w powiecie jarocińskim. No cóż, jeśli myślenie odbywa się nie w tym kierunku, to takie „duperele” jak budżet są nieistotne. Odnoszę wrażenie, że nie wiadomo, jak się do budżetu zabrać.

Warto przypomnieć jednak zarządowi, że dobrze by było policzyć, na co powiatowi w Jarocinie starczy pieniędzy i poinformować o tym tak zwaną opinię publiczną. Obowiązkiem władz powiatu jest zaprotestować jeszcze przed uchwaleniem budżetu, że pieniędzy jest za mało oraz wskazywać na co zabraknie. I gdzie się da walczyć o nie. W Warszawie, u wojewody, w sejmiku czy przy poparciu parlamentarzystów. Każda droga jest właściwa, każda instancja dobra, każde poparcie bezcenne.

No, ale przecież o ile łatwiej jest powiedzieć, że reforma jest „be” i niedobrze przygotowana i w ogóle nie warto sobie szarpać zdrowia, bo pieniędzy i tak nie starczy.

Chyba zaczyna obowiązywać zasada: przetwarzajmy na stanowiskach, jak długo się da. Pewnie się da, choć z drugiej strony nikt nie wie, ilu radnych stanie w szeregach koalicji na następnej sesji.

PS. Oj nie tak panowie, nie tak. Tak swą piosenkę zaczyna Irek Dudek. I dalej śpiewa: mam dwie lewe ręce, nie mam ochoty wziąć się do roboty...

Wicestarosta w zarządzie

Na ostatnim posiedzeniu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski wybrano większość członków zarządu. Wśród nich znalazł się wicestarosta Jarocina, Czesław Robakowski.

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski powstało w styczniu po znowelizowaniu statutu stowarzyszenia wielkopolskich gmin. Przewodniczy mu Bronisław Lachowicz. 16 lutego wybrano większość członków zarządu SGiPW. W zarządzie zasiadzie Czesław Robakowski, wicestarosta Jarocina. - Z pewnością będę dbał o interesy regionu jarocińskiego. Bardzo ważną dla nas sprawą jest problem obwodnicy Jarocina, bowiem tej kwestii nie załatwi się bez zainteresowania nią całej Wielkopolski. Do zarządu stowarzyszenia na pewno będą zgłaszali się inwestorzy, szukający interesujących miejsc na rozwinięcie działalności gospodarczej. Będę więc ich zapraszał, aby swoje zamierzenia realizowali na naszym terenie - mówił Czesław Robakowski po posiedzeniu. (alg)

Dyżur posła

Posel Andrzej Wojtyła (AWS-SKL) będzie pełnił dyżur poselski w Jarocinie w najbliższy piątek, 26 lutego.

Posel będzie oczekiwał na interesantów od godz. 14.30 do 15.30 w biurze przy ul. ks. kard. S. Wyszyńskiego 4 (II piętro). (rr)

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

„KLIMPEX”

Włodzimierz Klimczuk

63-100 ŚRĘM, ul. Gostyńska 49
tel./fax 28 33 313, tel. 28 32 323

Oferuje po najniższych cenach:

- szwedzkie blachy profilowane
- blachy dachówkowe
- blachy trapezowe
- boazerie PCV
- rynny i rury PCV

Termin realizacji odwrotny!
Nie pobieramy przedpłaty! Transport gratis! Kredytowanie zakupów!

listy

(...) Nasze miasto ma kłopoty finansowe, jak każde inne, ale chciałbym jako podatnik wiedzieć, co się dzieje z moimi pieniędzmi. Ile zarabiają urzędnicy i ilu jest ich zatrudnionych. Co można zrobić za te pieniądze redukując choćby jeden etat? Są to olbrzymie środki, które można przełożyć na inwestycje.

Myślę, że burmistrz nie chce się w tym orientować popierając pewne układy i nie podając do publicznej wiadomości.

Oto przykład. Zdrowy rozsądek nakazuje, aby śluby cywilne odbywały się w Ratuszu - budynek jest tego wart. Trzeba go utrzymywać przez okrągły rok, a w soboty i święta stoi pusty. Co za tym idzie USC powinien być tam przeniesiony, gdyż dane osobowe są w gminie, a nie w obecnym budynku USC. Pozwoli to zmniejszyć obsługę urzędniczą i gospodarczą oraz zwolnić budynek, którego utrzymanie sporo kosztuje.

Co z nie trafionymi inwestycjami? Budowa dwóch oczyszczalni dla 30 tys. mieszkańców to absurd. Poznań ma 600 tys. mieszkańców i dwie oczyszczalnie, a obszar większy od naszej gminy. Obsługa dwóch oczyszczalni kosztuje majątek, za który my płacimy. Proponuję, aby podtrzymać tok myślenia radnych i zrezygnować z wodociągu. Dla każdego odbiorcy wody wybudować hydrofornię i studnię głębinową. Przykładem jest szpital w Jarocinie - będzie taniej.

Z parkingu przy ul. św. Ducha nikt nie korzysta, a zostały tam utopione olbrzymie pieniądze.

Czy ktoś za te inwestycje ponosi odpowiedzialność? Mam wrażenie, że radni za moje pieniądze robią inwestycje dla wybranych spółek. (...)

Na starostę koalicja wybrała menedżera - fachowca samorządowego, a okazuje się, że starosta wie o swym menedżerstwie tyle, ile usłyszy

w telewizji. Na dodatek wicestarosta sam przyznał, że psychicznie czuje się nie najlepiej i nie potrafi pracować, gdy są problemy. Gdzie my jesteśmy, skoro radni z koalicji i starosta patrzą na to, co robi wicestarosta i czekają na jego przyzwolenie. (...)

Krótko mówiąc ptaki głośno ćwierkają, że liczba powiatów jest o połowę za duża. Jarocin nie spełnia wymogów, aby być powiatem. (...)

Czytelnik
(nazwisko znane redakcji)

Solidaryzujemy się z opinią czytelnicki zamieszczoną w nr 6 „Gazety” w sprawie diet naszych radnych. Szczególnie przykro musi być tym wyborcom, którzy głosowali na tych panów z SLD. Myśleli sobie, że socjaliści będą lepiej dbali o nasze wspólne interesy niż własne. Okazuje się, że grubo się pomylili. Wpierw napełnili własną kieszeń, nie martwiąc się, na co wystarczy w naszej nie-bogatej kasie.

Pragniemy podziękować „Gazecie”, że poinformowała czytelników o tych „apanażach” - szczególnie pani redaktor oraz pani dyrektor szkoły nr 3 za próbę przeciwdziałania temu zagrabianiu „jak najwięcej dla siebie”!

Wiele osób myśli podobnie o tej sprawie, lecz nie każdemu chce się przekazać swoją opinię - najczęściej ludzie ostro pokłną sobie na tych panów i na tym się kończy. „Oдноси” panowie wiedzą o tym, ale, co się weźmie w kieszeń - to się przyda! Prawda. Co im tam opinia publiczna - gwizdzą na to.

Na koniec prosba do pani, której list opublikowany został w numerze 6 - nie trzeba zrezygnować z wyborów - tylko dobrze zapamiętać na kogo nie głosować.

Czytelnicy
(nazwiska do wiadomości redakcji)

Zbulwersował mnie i zmusił do publicznego zaprotestowania artykuł z 15.01.99 r. pt. „Ekologiczny Mercar” podpisany pseudonimem agm.

Szkoda, że piszący ten tekst przed ogłoszeniem hymnów pochwalnych nt. Mercaru, nie zapoznał się z opinią tych, którzy mają wątpliwą przyjemność być sąsiadem zakładu, a jest ich zdecydowanie więcej niż 96 szczęściarzy, którym firma umożliwiała pracę. Są to mieszkańcy Witaszyczek, Witaszyc, Zakrzewa, a także południowo-wschodniej części Jarocina. Ta wątpliwa przyjemność to smród węglowodorów rochodzący się po okolicy w zależności od kierunku wiatru. A ponieważ wiatry wieją w naszej okolicy najczęściej z kierunków południowych i zachodnich, więc najbardziej cierpią mieszkańcy Witaszyczek i Witaszyc.

Ponadto mieszkańcy Witaszyczek narażeni są dodatkowo na hałas wytwarzany przez baterię potężnych wentylatorów wyjących całą dobę. I chociaż mieszkają w odległości ok. 700 m od zabudowań fabrycznych, to przy niesprzyjającym wietrze odnoszą wrażenie, że mieszkają na terenie zakładu.

Jak wynika z wypowiedzi pana Kalidy - prezesa Mercaru, firma ma się rozwijać, a przecież już dziś jej moce przerobowe są tak duże, że stała się uciążliwa dla otoczenia.

Sądzę, że nadszedł czas na dokonanie rzetelnej analizy sytuacji przez obecne władze gminy z uwzględnieniem także interesów mieszkańców. Poprzednie władze uwierzyły w ekspertyzy przedstawiane przez firmę, zapewniającą o czystej ekologicznie produkcji. Rzeczywistość jest inna, a kolejne władze gminy - jak wynika z wypowiedzi burmistrza Michalaka zamierzają kontynuować złąbą dla nas, politykę poprzedników.

Ja sądzę, że liczy się nie tylko zatrudnienie 100 osób, ale także

prawo do życia w czystym środowisku kilku tysięcy ludzi.

Z ponadrocznej obserwacji zakładu nasuwa się jeden wniosek - zakład Mercar emituje nadmierny hałas i aerozole węglowodorów będące zagrożeniem zdrowia dla okolicznych mieszkańców, a ponieważ już istnieje, to pozostaje wyjście kompromisowe - kolejne inwestycje powinny dotyczyć ograniczenia tych zagrożeń a nie wzrostu produkcji.

Wniosek dla nas mieszkańców okolicznych wsi to skonsolidowanie się w obronie pogarszającego się stanu naszego środowiska mającego wpływ na nasze zdrowie i życie.

Uważam, że władze wszystkich szczebli uczestniczące w procesie decyzyjnym dotyczącym Mercaru, muszą uwzględnić nasze racje, co więcej - winne są naprawić błąd swoich poprzedników. Reprezentując nas muszą zadbać o to, by firma Mercar poczyniła starania likwidujące istniejące zagrożenia dla naszego środowiska.

Zenon Hadrzyński
Witaszyczki

sprostowanie

W artykule „Wybory sołtysów trwają” („G. J.” nr 7) podaliśmy błędną informację. Sołtysem Cerekwicy Nowej został **Marek Wiertelak** po rezygnacji dotychczasowego sołtysa **Stanisława Rakowskiego**. Jednym z członków rady sołectkiej tej wsi wybrano **Tadeusza Krymarysa**. Natomiast do rady sołectkiej Suchorzewka powołano między innymi **Mariana Kosmalskiego**.

W poprzednim numerze „Gazety” w artykule „Nowy podział dróg” pojawił się błąd. Do powiatu jarocińskiego należy 67 (a nie 22) dróg pozamiejskich o łącznej długości ponad 301 km.

Serdeczne podziękowania

ks. Andrzejowi z parafii Matki Boskiej Fatimskiej

delegacjom, rodzinie, sąsiadom, znajomym

Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jeziński”

i wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty

oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

ZOFIĘ SKRZYPCZAK

składają

mąż, córka i synowie

Serdeczne podziękowania

za wszelką pomoc

sąsiadkom, Franciszce Grygiel i Teresie Miękus

przy zmarłej

ZOFII SKRZYPCZAK

składa

rodzina

Serdeczne podziękowanie

ks. dziekanowi kanonikowi Kazimierzowi Kasprzakowi

z parafii w Nowym Mieście n. W.

krewnym, znajomym, sąsiadom

oraz wszystkim, którzy okazali współczucie

złożyli kwiaty i wieńce, zamówili msze św.

i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Wandę Urbaniak

najdroższą żonę, kochaną mamę, teściową, babcinę i prababcinę

składa

stroskany mąż, córka z rodziną i syn z rodziną

oraz wnuki i prawnuki

Serdeczne podziękowanie

dr Andrzejowi Roszakowi

ks. proboszczowi parafii Żerków

krewnym, sąsiadom, delegacjom zakładu Izolacja SA, zakładu JFM nr 1

nadleśnictwu Rozmarynów

wszystkim, którzy okazali współczucie

zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty

oraz odprowadzili na miejsce spoczynku

ukochanego męża, ojca, ukochanego syna, brata, wujka, szwagra

BRONISŁAWA IDZIASZKA

składa

stroskana żona z synami, stroskami rodzice, siostry i bracia

Po wyborach sołeckich

Wybrano sołtysów i rady sołeckie we wszystkich wsiach gminy Jaraczewo. Cykl zebrań wyborczych trwał prawie miesiąc.

Zebrań w Jaraczewie zakończono wybory sołtysów i rad sołeckich we wsiach na terenie gminy Jaraczewo.

W wyniku głosowania mieszkańcy zdecydowali, że funkcję sołtysa nadal będzie pełnił Andrzej Stasiak. Natomiast do rady sołeckiej wybrano: Urszulę Bolek, Helenę Jakrzewską, Lecha Jakrzewskiego, Edwarda Parowicza, Stanisława Pawlaka, Stanisława Oblizajka oraz Waldemara Świdurskiego.

W ostatnim tygodniu wybory odbyły się również w pięciu innych wsiach. W Zalesiu oprócz dotychczasowego sołtysa - Mariana Tyrakowskiego w wyborach kandydowali: Henryk Gabryszak i Zbigniew Sta-

niak. Największą liczbę głosów otrzymał i sołtysiem Zalesia został Henryk Gabryszak. W skład rady sołeckiej weszli: Grzegorz Gościński, Tomasz Jarczewski, Marek Komorowski, Aleksander Masztalerz i Marian Tyrakowski.

Natomiast w Panience zebranie wyborcze odbyło się po raz drugi. Na pierwszym spotkaniu nie było kandydata. Tym razem zgłosił się dotychczasowy sołtys - Roman Banaszak. Mieszkańcy ponownie powołali go do pełnienia tej funkcji. Będą z nim współpracowali członkowie rady sołeckiej: Mieczysław Barcik, Zenon Matuszak, Eugeniusz Polowczyk, Czesław Skibiński oraz Roman Skrzypczak.

Dotychczasowemu sołtysowi Stefanowi Pawlakowi mandat zaufania powierzyli również mieszkańcy Noskowa. Oprócz niego w wyborach kandydowali: Kazimierz Wila i Edmund Kowalczyk. W trakcie zebrania powołano też radę sołecką w składzie: Eugeniusz Andrzejczak, Stanisław Banaszak, Dionizy Główny, Krystyna Andrzejewska, Stanisław Jędrzejak, Stanisław Nawrot i Jan Figan.

Spśród dwóch kandydatek sołtysa wybierali mieszkańcy Parzęczewa. Do wyborów stanęła Maria Nowak - dotychczasowy sołtys oraz Halina Czabańska, która otrzymała większą ilość głosów i tym samym została sołtysiem. Wybrano też pięciorosobową radę sołecką. Jej członkami zostali: Józef Gluza, Czesław Jankowski, Stefania Kubacka, Waldemar Ratajczak i Roman Walorczyk.

W Łukaszewie dotychczasowy sołtys Ignacy Szymczak zrezygnował z kandydowania w wyborach. Miesz-

kańcy na stanowisko sołtysa wybrali innego kandydata Antoniego Sobczaka. Jego współpracownikami w radzie sołeckiej będą: Krzysztof Banaszak, Stefan Sobczak i Maria Szymczak.

Zmian na stanowisku sołtysa nie dokonali mieszkańcy Niedźwiad. Funkcję tę nadal będzie pełnił Zygmunt Gendera. Do rady sołeckiej powołano: Henryka Genderę, Władysława Kaźmierczaka i Andrzeja Krause.

W zebraniach wyborczych uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych gminy Jaraczewo - wójt Dariusz Strugała, sekretarz Stanisław Andrzejczak i członkowie rady gminy oraz jej przewodniczący Roman Skrzypczak.

Wszystkie wnioski wysunięte przez mieszkańców na zebraniach wyborczych będą przedstawione członkom rady gminy i posłużą jako materiał przy opracowaniu kierunków rozwoju gminy na następne cztery lata. (ann)

Konserwatyści zjednoczeni

Koalicja Konserwatywna przystąpiła do Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Konwencja zjednoczeniowa odbyła się w niedzielę w Warszawie. Uczestniczył w niej prezes jarocińskiego SKL-u Grzegorz Grygiel.

O tym, że KK i SKL utworzą jedną partię zdecydowali już w styczniu liderzy obu ugrupowań. Podczas niedzielnej konwencji zostały przyjęte uchwały o zjednoczeniu. Do liczącego prawie 17 tys. członków Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego przystąpiła licząca 1.500 członków Koalicja Konserwatywna Kazimierza Ujazdowskiego. - *Zakończył się okres pączkowania polskiej prawicy, idziemy ku Jedności* - mówił do delegatów gość zjazdu premier Jerzy Buzek. SKL powiększone o KK stanowi - obok RS AWS i ZChN - jeden z trzech najsilniejszych nurtów w ramach Akcji Wyborczej Solidarności.

Konwencja była też okazją do dyskusji na temat poczynań rządu i ewentualnych zmian w jego składzie. - *Po półtora roku to nie jest tylko problem wymiany ministrów kultury i obrony*

narodowej. *Mало kto ma odwagę mówić, jak poważne zmiany są potrzebne* - stwierdził Jan Maria Rokita, jeden z liderów SKL. Wiceprezes Stronnictwa Kazimierz M. Ujazdowski uznał, że z gabinetu Jerzego Buzka powinni odejść „ministrów-palace”. - *Ograniczają się do systematycznego dokładania węgla do kotła, ale nie wiedzą nawet, dokąd zmierza rządowy pociąg*. Żadne nazwiska jednak nie padły, chociaż wiadomo, że SKL ma zastrzeżenia do pracy wicepremiera Janusza Tomaszewskiego (był jednym z gości konwencji), ministra zdrowia Wojciecha Maksymowicza i ministra obrony Janusza Onyszkiewicza. Jan Maria Rokita zarzucił Unii Wolności dwulicowość. Twierdził, że publicznie unicy wypowiadają się za rekonstrukcją gabinetu, a w rzeczywistości blokują zmianę organizacji rządu.

Konserwatyści skrytykowali też rządowych negocjatorów za ustępstwa wobec nielegalnie protestujących rolników. - *Prawo trzeba egzekwować, a nie negocjować* - mówił wiceprezes SKL Wiesław Walendziak, szef Kancelarii Premiera.

Po połączeniu obu partii SKL ma ponad czterdzieści parlamentarzystów. Do stronnictwa wstąpiło też kilku młodych posłów NZS i ze Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. (rr)

Nowe Miasto

P. o. komendanta

Komisarz Roman Skuza od 2 lutego pełni obowiązki komendanta Komisariatu Policji w Nowym Mieście.

Zdaniem rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wlkp. Henryka Siateckiego - jest to osoba o długoletnim doświadczeniu w pracy w policji. - *Jest znany mieszkańcom, wywodzi się z terenu gminy. Wcześniej*

pracował jako zastępca naczelnika wydziału kryminalnego policji w Środzie. *Prawdopodobnie on też zostanie powołany na stanowisko komendanta.*

Ostatecznie o powołaniu nowego komendanta w Nowym Mieście zdecyduje komendant powiatowy. Tę decyzję musi jeszcze zaakceptować nowomiejski samorząd. (jn)

Firma wykonuje kompleksowe roboty ziemne koparką, spycharką i wywrotkami



Zakres działania:
- kopanie fundamentów
- wywóz urobku
- transport żwiru, piasku i czarnej ziemi

Wystawiamy rachunki VAT
Telefon (0-62) 740-00-82

VECTOR COMPUTERS s. c.

TANIE ZESTAWY KOMPUTEROWE

DRUKARKI i INNE AKCESORIA KOMPUTEROWE

MOŻLIWOŚĆ KUPNA NA RATY

ZADZWOŃ PO AKTUALNE CENY

KONTAKT TELEFONICZNY:
747-44-21 PO GODZ. 18⁰⁰ - SŁAWEK
TEL. KOM. 0-602/514-704 (24 h)

Jarocin

Nie chodzą na zebrania

Wszystkie wioski gminy Jarocin mają już nowych sołtysów. Gorzej jest na osiedlach, gdzie z braku quorum w połowie z nich wybory przewodniczących nie odbyły się.

W lutym sołtysów i członków rady sołeckiej wybierały 4 wsie gminy Jarocin. W Tarcach sołtysiem został Zbigniew Wyrembelski, w Luszczanowie - Jan Kukła, w Siadleminie - Henryk Sołtys,

a w Kadziaku - Franciszek Zawisła.

Na 13 jarocińskich osiedli, w których miały odbyć się wybory zarządu osiedla i jego przewodniczącego, tylko w 6 przypadkach doszły one do skutku. Przewodniczącym osiedla nr 3 został Mieczysław Szczepański, nr 5 - Marian Majchrzak, nr 8 - Zdzisław Jędrzejczak, nr 9 - Stanisław Kycia, nr 10 - Czesław Nowak, nr 11 - Marian Józwiak. W pozostałych osiedlach zebrania nie doszły do skutku z powodu braku quorum. Zostaną dla nich ustalone następne terminy wyborów w marcu.

W czwartek, 25 lutego o godzinie 17.00 w Szkole Podstawowej nr 4 odbędzie się zebranie (pierwsze) osiedla nr 6. (alg)

JAROCIN s.c. DOMMAR FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA s. c. SKLEP WIELOBRANŻOWY

63-200 JAROCIN, ul. św. Duchy 49, tel. 747-60-22

✓ ATRAKCYJNE CENY
✓ MOŻLIWOŚĆ DOBORU SEGMENTÓW
✓ ZAMÓWIENIA POD WYMIAR

MEBLE

Dzielnicowy jak przyjaciel

Niemal w każdej sytuacji możemy się zwrócić do swojego dzielnicowego. Jeśli nam nie pomoże, to chociaż wskaże do kogo zwrócić się o radę albo przekaże sprawę dalej.

Najczęściej mieszkańcy zwracają się do dzielnicowego w kwestiach rodzinnych: przemocy, znęcania się, problemów z wychowaniem dzieci, a także w sprawach kłótni między sąsiadami. To są zagadnienia podstawowe. Do dzielnicowego można także skierować kroki, gdy nam okradziono piwnicę, albo nie wiemy jak napisać wniosek o zapomogę do ośrodka pomocy społecznej oraz w sytuacji gdy widzimy coś podejrzanego w swoim miejscu zamieszkania, czy wprost - gdy jesteśmy świadkami jakiegoś przestępstwa. Najprawdopodobniej sam sprawę prowadzić nie będzie, ale przekaże ją do właściwego wydziału policji. Dzielnicowi sprawdzają także, czy osoba, która prawomocnym wyrokiem sądu została skierowana na leczenie odwykowe - wykonuje ten obowiązek.

Wszyscy dzielnicowi utrzymują stały kontakt z różnymi instytucjami: poradnią zdrowia psychicznego, poradnią odwykową, psychologiem czy opieką społeczną. - *Chcielibyśmy, żeby nasi ludzie byli przyjaciółmi, doradcami mieszkańców w danym rejonie służbowym* - mówi aspirant sztabowy Edmund Florczyk, kierownik referatu dzielnicowych w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie. Nie jest powiedziane, że dzielnicowy - przyjaciel nikogo nie ukáže. Jeśli przepisy prawa będą nakazywać wystawienie mandatu, czy skierowanie wniosku do kolegium - na pewno to uczyni.

Bardzo ważną sprawą jest, żeby

mieszkańcy znali swojego dzielnicowego. I odwrotnie. Taki policjant powinien dążyć do tego, by poznać jak najlepiej osoby zamieszkałe na jego terenie. - *Nie powinno budzić niczyjego zdziwienia, że dzielnicowy odwiedza kogoś w mieszkaniu. To jest jego praca. Właściwie dobrze by było, gdyby dzielnicowy raz w roku był u każdej rodziny w swoim terenie służbowym. Chcielibyśmy, żeby 60 % czasu służbowego spędzał w swoim rejonie* - mówi Edmund Florczyk. Wiadomo, że podczas zimy dzielnicowi rzadziej przebywają w terenie. Każdy z nich jednak urzęduje w budynku policji i niemal zawsze mogą przyjąć interesantów - swoich mieszkańców.

(jn)

Od lutego bieżącego roku nastąpiła zmiana większości dzielnicowych. Od następnego numeru będziemy publikować sylwetki dzielnicowych, wraz z rejonami służbowymi i numerami telefonów.

Dwa gimnazja w centrum miasta?

Dokończenie ze str. 1

- *Skierowaliśmy do przewodniczącego Rady Miejskiej apel podpisany przez 500 osób, kierując się zasadą: 1 dziecko - 1 podpis, by nasza szkoła pozostała podstawową. Zmiany nie służą małym dzieciom (...)* - klasy zostaną rozbite. Łatwiej będzie przenieść dzieci z „dwójki” do „jedyńki”, niż rozbijać 800 dzieci na teren całego miasta - bronił szkoły nr 1 Krzysztof Macioszczyk z Rady Rodziców. Dyrektor szkoły, Henryk Zieliński miał wątpliwości związane z konsekwencjami decyzji o likwidacji podstawówek. - *Chodzi o to, które klasy do jakiej szkoły przenieść, czym tu się kierować?* - pytał dyrektor. Wizytator kuratorium zachęcała do rozmów między dyrektorami. - *Jest to propo-*

Na olimpiadzie w Warszawie

Justyna Stróżyk - uczennica maturalnej klasy jarocińskiego liceum zakwalifikowała się do eliminacji ogólnopolskich Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Warszawie.

Justyna, uczennica klasy IVg LO w Jarocinie, w ubiegłą sobotę znalazła się wśród siedmiu osób, które przebrnęły przez ustny etap konkursu okręgowego w Poznaniu. W związku z tym tegoroczna maturzystka jest zwolniona z matury z języka polskiego. Ma także wolny wstęp na filologiczną UAM (albo zwolniona jest z egzaminu z języka polskiego na tych kierunkach studiów, gdzie przedmiot ten trzeba zdawać).

Etap pisemny olimpiady okręgowej odbył się 23 stycznia. Stało do niego około osiemdziesięciu uczniów z Wielkopolski (byłych województw poznańskiego, kaliskiego, konińskiego i leszczyńskiego). W pierwszej części Justyna napisała obszerną pracę literacką z interpretacji prozy Czesława Miło-

sza. W drugiej natomiast odbył się niejajłatwiesz test z nauki o języku. Zdaniem Laury Paluszkiewicz, która przygotowywała uczennicę do konkursu, najtrudniejszym etapem był egzamin ustny, 20 lutego. Spośród 15 osób, które zostały do niego dopuszczone siedem pojedzie w kwietniu do Warszawy. Justyna Stróżyk jako jedyna - biorąc udział w tegorocznych eliminacjach - będzie reprezentowała w stolicy byłe województwo kaliskie na szczeblu ogólnopolskim. Razem z nią pojedzie Anna Goljńska (z tej samej klasy, siedząca z Justyną w jednej ławce), która do końcowego etapu olimpiady zakwalifikowała się już w zeszłym roku. W kwietniu ponownie walczyć będzie o tytuł laureata Ogólnopolskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

- *Uczniowie LO od piętnastu lat dochodzą niemal rokrocznie do warszawskiego finału olimpiady* - mówi z dumą Laura Paluszkiewicz, emerytowana nauczycielka języka polskiego. W znacznej mierze to dzięki niej licealiści odnoszą sukcesy w polonistycznych zmaganiach. Nauczycielka od wielu lat przygotowuje uczniów do olimpiad, poświęcając im wiele czasu, również u siebie w domu.

(jn)

zycja łagodnego przejścia - dać możliwość wyboru szkoły dzieciom. Administracyjnie przypisane będą tylko dzieci z naboru - mówiła Genowefa Demska.

Przedstawiciele szkół podkreślali głównie potrzebę zachowania w centrum miasta choć jednej szkoły podstawowej. Zygmunt Udzik, dyrektor szkoły nr 2 podkreślał, że w „dwójce” jako gimnazjum nauka trwałaby dwuzimnowo i kończyłaby się po godzinie 19.00. - *W gimnazjum to jest już młodzież, nastolatki. Kto weźmie odpowiedzialność za ich zachowanie w drodze do domu?* - pytał dyrektor. - *Pomysł likwidacji obu szkół jest niecelny. Przy dwóch gimnazjach w centrum nastąpiłyby ogromne przemieszczenia - małe dzieci musiałyby iść na obrzeża*

miasta.

Marek Irdziak przedstawił problem lokalizacji szkół pod względem demografii. Uświadamiał zebranych, że obojętnie gdzie powstanie gimnazjum, nauka i tak będzie dwuzimnowa.

Na posiedzeniu nie podejmowano żadnych decyzji. Komisja po wysłuchaniu wszystkich uwag przedłożyła wnioski zarządowi, który z kolei przygotowuje projekt uchwały na obrady Rady Miejskiej. - *Moim prywatnym zdaniem w „jedyńce” są idealne warunki by utworzyć gimnazjum i jednocześnie pozostawić podstawówkę w niektórych budynkach. Po ilustracji uważam, że również szkoła nr 2 nadaje się na gimnazjum* - stwierdził podczas spotkania Leszek Bajda.

(alg)

MOTOZBYT ŻUK - NYSA

przy ul. K. Wielkiego 14
w Jarocinie

**OFERUJE
CZEŚCI**

do samochodów zachodnich

Tel. 747-37-64

kom. 0-603/228-309

(128/99)

Dyrekcja
Zespołu Szkół Zawodowych nr 2
w Jarocinie, ul. Wrocławska 15
zaprasza na

**DRZWI OTWARTE
SZKOŁY**

w dniach

- 26.02.1999 (piątek) godz. 8.30 wg wcześniejszych uzgodnień z dyrekcjami szkół podstawowych powiatu jarocińskiego
- 27.02.1999 (sobota) godz. 8.30 pozostałe szkoły miasta i powiatu jarocińskiego

(199/R/99)

**boazerie PCV, siding
panele ściennie i podłogowe
płyty gipsowo-kartonowe
drzwi, okna
systemy dociepleń
rynny PCV
pokrycia dachowe**

RATY



VELOUX



FAKRO



VOX-WITAR Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-61-48

Dokończenie ze str. 1

- Oczekujemy lepszego bytu, bo teraz wyglądamy już jak dziady. Nas zrobili żebrakami. Jakby nie Lepper, to byśmy sprzedawali świnię za 1,50 i byśmy całkiem byli dziadami. Dzięki Lepperowi mamy po 2,80 - stwierdził **Wacław Staszak**, rolnik z Żółkowa.

- Jak byłem z protestującymi w Warszawie, to co było?! Gaz puścili i musieliśmy się wycofać! To jest nasz rząd, nasza Polska? Oni komuń rozliczają?! Niech sami się rozliczą! - denerwował się **Czesław Rybczyński** z Prusinowa.

- Rolników chcą zniszczyć, bo są już jedyną siłą, która jeszcze może coś zamieszać rządowi, może mieć wpływ na rząd, na układy. Robotnicy byli mocni w 1980 roku, gdy pracowali w państwowych zakładach. Dzisiaj, gdy pracują u prywatarzy, ci nie pozwolą, żeby tworzyć jakieś związki zawodowe, a jeśli ktoś się sprzeciwi, na drugi dzień będzie na bruku. Chłopi mają jeszcze siłę i dlatego chcą nas zniszczyć - tłumaczył **Henryk Papież**, rolnik z Ludwinowa.

Bez kompleksów

Andrzej Lepper przyjechał do Chrzana razem z przewodniczącym „Samoobrony” w Wielkopolsce, **Tadeuszem Dębickim**. Podkreślił, że w takich spotkaniach, uczestniczący codziennie i to różnych rejonach kraju. Dwa dni przeznaczył na pobyt w Wielkopolsce. - Nie sprowadził nas tu dobrobytu. Panuje mit, że chłop polski nie potrafi pracować, produkuje byle jak,



Fot. A. Koprak-Fiolek

żywność jest niezdrowa, za dużo bakterii w mleku, jesteśmy brudasami, nie-robami - powiedział Lepper. - A o czym świadczą takie dane, jak te, że my, rolnicy polscy jesteśmy czwartym producentem pszenicy w Europie, pierwszym - żyta i ziemniaków, trzecim - buraków cukrowych. Jako producent trzody chlewnej plasujemy się na czwartym miejscu, natomiast mleka - na piątym.

Lepper podkreślił, że w Polsce stosuje się kilka, a nawet kilkadziesiąt razy mniej nawozów, środków ochrony roślin i stymulatorów wzrostu i anaboli-ków niż w krajach Unii Europejskiej.

- Produkuje się dużo i zdrową żywność. Nie mamy się czego wstydić, nie mamy prawa czuć się zakompleksieni - podkreślił przywódca „Samoobrony”.

Przedstawił rolnikom swoją wizję polskiego rolnictwa. Zwrócił przy tym uwagę na wysokość dotacji do rolnictwa w krajach Unii. - Tam do każdego płodu rolnego jest średnio 58% dotacji. Budżet Unii w ponad 50% przeznaczony jest na rolnictwo. Każde z państw i członkowskich, i stowarzyszonych musi

rocznie przeznaczać od 10 do 14% swojego budżetu, a u nas w tym roku razem z KRUS-em 2,7%, bez KRUS-u - 1,9% - mówił Lepper. - W krajach Unii w rolnictwie obowiązuje prawidłowa zasada ekonomiczna. Na pierwszym miejscu są opłacalne, dochodowe ceny na podstawowe płody rolne oraz kwotowanie produkcji i kontraktacja, kredyty, ochrona rynku, udział w prywatyzacji i sprawy socjalne.

Brudne buty pod pościelą

Lepper kilkakrotnie podkreślał, że wszystkiemu nie jest winna Unia, tylko rząd. - Unia pcha się z brudnymi butami pod naszą czystą pościel, a rządzący Polską zachowują się jak zdrajcy

lepper. - My mamy do czynienia z następną ekspansją niemiecką na Polskę. Tego, czego nie dostał Bismarck, nie dostał Hitler, zaczął brać Kohl, bierze Schröder i będą brać następni. Przychodzą ci inwestorzy strategiczni, bo to się tak ładnie nazywa i przynoszą czeki bez pokrycia. Zwalnia się ich na wiele lat z podatku, udziela kredytów pod gwarancje rządowe, a jeżeli jest to Niemiec, to dostaje pożyczkę w Niemczech umarzając, jeżeli nabędzie zakład w Polsce albo ziemię polską. Ta prywatyzacja to nie innego jak rozkradanie Polski. Tymczasem w Niemczech - jak powiedział Lepper - w cukrowniach, mleczarniach, zakładach mięsnych, przetwórstwa owoców i warzyw rolnicy mają od 55 do 100% akcji i są właścicielami tych zakładów.

Chochla zamiast łyżeczki
Przywódca „Samoobrony” odpowiadał podczas spotkania na pytania. Rolnicy pytali, kiedy ich sytuacja ulegnie poprawie. - U nas jest jedno wielkie złodziejstwo. Poprzednie ekipy przez te 40 parę lat też kradły, ale tamci brali łyżeczką od herbaty, a ci chochlą nabierają. Jak najwięcej, jak najszybciej, bo nie wiedzą, w którym momencie naród powie: - Stop. Polska to nie jest ich prywatny folwark, a tak ją traktują - odpowiadał Lepper. - Ale jesteście bliscy zwycięstwa. Ławę mamy zalaną, fundament zalaliśmy teraz po tym protokole, bo ludzie już się otrzęśli z letargu. Zaczynamy budować ściany i wreszcie zbudujemy nasz dom.

Lepper nie szczędził ostrych słów krytyki pod adresem rządu. - Ministra rolnictwa trzeba na kopach wynieść z ministerstwa - mówił Lepper. - My chcemy za naszą ciężką pracę godnie żyć, chcemy Polski wolnej, niepodległej i suwerennej. Wymaga się, żebyśmy wnosili wszystkie opłaty, żebyśmy kredyty spłacali. Pytam - za co? Krasć many? Dzisiaj w gospodarstwie lepiej trzymać dwóch emerytów, niż dwie krowy dojne, bo ziadki również doją przez cały rok, a krowy mają laktację. Przepraszam emerytów i rencistów, ale tak jest. Złób się nie zmienił, tylko było

lepper. - My mamy do czynienia z następną ekspansją niemiecką na Polskę. Tego, czego nie dostał Bismarck, nie dostał Hitler, zaczął brać Kohl, bierze Schröder i będą brać następni. Przychodzą ci inwestorzy strategiczni, bo to się tak ładnie nazywa i przynoszą czeki bez pokrycia. Zwalnia się ich na wiele lat z podatku, udziela kredytów pod gwarancje rządowe, a jeżeli jest to Niemiec, to dostaje pożyczkę w Niemczech umarzając, jeżeli nabędzie zakład w Polsce albo ziemię polską. Ta prywatyzacja to nie innego jak rozkradanie Polski. Tymczasem w Niemczech - jak powiedział Lepper - w cukrowniach, mleczarniach, zakładach mięsnych, przetwórstwa owoców i warzyw rolnicy mają od 55 do 100% akcji i są właścicielami tych zakładów.

lepper. - My mamy do czynienia z następną ekspansją niemiecką na Polskę. Tego, czego nie dostał Bismarck, nie dostał Hitler, zaczął brać Kohl, bierze Schröder i będą brać następni. Przychodzą ci inwestorzy strategiczni, bo to się tak ładnie nazywa i przynoszą czeki bez pokrycia. Zwalnia się ich na wiele lat z podatku, udziela kredytów pod gwarancje rządowe, a jeżeli jest to Niemiec, to dostaje pożyczkę w Niemczech umarzając, jeżeli nabędzie zakład w Polsce albo ziemię polską. Ta prywatyzacja to nie innego jak rozkradanie Polski. Tymczasem w Niemczech - jak powiedział Lepper - w cukrowniach, mleczarniach, zakładach mięsnych, przetwórstwa owoców i warzyw rolnicy mają od 55 do 100% akcji i są właścicielami tych zakładów.

lepper. - My mamy do czynienia z następną ekspansją niemiecką na Polskę. Tego, czego nie dostał Bismarck, nie dostał Hitler, zaczął brać Kohl, bierze Schröder i będą brać następni. Przychodzą ci inwestorzy strategiczni, bo to się tak ładnie nazywa i przynoszą czeki bez pokrycia. Zwalnia się ich na wiele lat z podatku, udziela kredytów pod gwarancje rządowe, a jeżeli jest to Niemiec, to dostaje pożyczkę w Niemczech umarzając, jeżeli nabędzie zakład w Polsce albo ziemię polską. Ta prywatyzacja to nie innego jak rozkradanie Polski. Tymczasem w Niemczech - jak powiedział Lepper - w cukrowniach, mleczarniach, zakładach mięsnych, przetwórstwa owoców i warzyw rolnicy mają od 55 do 100% akcji i są właścicielami tych zakładów.

Chochla zamiast łyżeczki

Przywódca „Samoobrony” odpowiadał podczas spotkania na pytania. Rolnicy pytali, kiedy ich sytuacja ulegnie poprawie. - U nas jest jedno wielkie złodziejstwo. Poprzednie ekipy przez te 40 parę lat też kradły, ale tamci brali łyżeczką od herbaty, a ci chochlą nabierają. Jak najwięcej, jak najszybciej, bo nie wiedzą, w którym momencie naród powie: - Stop. Polska to nie jest ich prywatny folwark, a tak ją traktują - odpowiadał Lepper. - Ale jesteście bliscy zwycięstwa. Ławę mamy zalaną, fundament zalaliśmy teraz po tym protokole, bo ludzie już się otrzęśli z letargu. Zaczynamy budować ściany i wreszcie zbudujemy nasz dom.

Lepper nie szczędził ostrych słów krytyki pod adresem rządu. - Ministra rolnictwa trzeba na kopach wynieść z ministerstwa - mówił Lepper. - My chcemy za naszą ciężką pracę godnie żyć, chcemy Polski wolnej, niepodległej i suwerennej. Wymaga się, żebyśmy wnosili wszystkie opłaty, żebyśmy kredyty spłacali. Pytam - za co? Krasć many? Dzisiaj w gospodarstwie lepiej trzymać dwóch emerytów, niż dwie krowy dojne, bo ziadki również doją przez cały rok, a krowy mają laktację. Przepraszam emerytów i rencistów, ale tak jest. Złób się nie zmienił, tylko było

przy nim się zmieniło. To samo cały czas się dzieje. Musimy mieć tę świadomość. Rząd zapominał o piątej reformie. Piąta reforma to odejście rządu. Od tej powinni zacząć.

Szmaciany protokół

Podczas spotkania przywódca „Samoobrony” nawiązał do rozmów, jakie odbyły się niedawno między przedstawicielami rządu i organizacjami rolniczymi. Lepper podał wtedy pro-

tokół. - Nie będę chronił zdrajców - stwierdził. - Niektórzy mieli pretensje - zawiował, mogli się dogadać. Dogadali się i macie 2,40 za trzodę chlewną.

Andrzej Lepper zapowiedział, że już wkrótce dojdzie do ogłoszenia kolejnych blokad. Prawdopodobnie odbędą się one 10 marca i potrwać kilka dni. - Blokadę muszą być, bo rząd nie wykomuje ani jednego punktu nawet z tego szmacianego protokołu, nic nie robi w kierunku poprawy sprawy i nie robi, bo nie ma żadnej koncepcji.

Lepper wezwał do robienia na blokadach list obecności. - Żeby później nie było, że ojców sukcesu to jest dużo. Bo on na blokadzie nie był, a później powie, że to dzięki niemu. Żony tych, którzy są tacy cwani, powinny od dzisiaj walki, trzepaczki i lać po łbach, że będzie pryskać. Bo to jest obowiązkem, nie żadną łaską zapewnić godne życie naszym rodzinom. I nikt nie robi tego dla Leppera. Tak samo, jak ja nie robię tylko dla was, bo ja też mam rodzinę, a przede wszystkim mamy ojczyznę. To jest nasz obowiązek - mówił Lepper. Wezwał do zorganizowania kilku blokad w każdej gminie. Zablockowane mają zostać wszystkie drogi. - Muszą być bronie, opony, benzyna do podpalenia opon, żeby zasłonię dymną zrobić. Beczki z gnojowicą i woreczki foliowe z olejem spalonym - tłumaczył Lepper. - Na blokadach mogą też być wozy strażackie ochotniczych straży pożarnych. Niech będzie jak najwięcej blokad, żadnych objazdów. Lepper przestrzegł rolników przed ryzykowaniem zdrowia lub życia. - Jeśli blokady nie pomogą, jeżeli nie zatłumiemy naszych spraw, pojedziemy na Warszawę.

Spotkanie zakończyło się odpisaniem „Roty”. Później rolnicy mogli wypełnić deklaracje i zapisać się do „Samoobrony”. Jeszcze w trakcie spotkania wolę zakończenia do organizacji deklarowała większość rolników zebranych w świetlicy. - Jak Lepper będzie z nami, to my będziemy z nim. Powinien dojsz do rządów i tych wszystkich oszustów wywalić, na zbity leb! - mówili rolnicy. ■

Pójdziemy za Lepperem!

ANNA KOPRAS-FIOLEK

ZARZĄD MIEJSKI W JAROCINIE

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2, art. 39 ust. 1 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 115, poz. 741 z późniejszymi zmianami) oraz w wykonaniu uchwały nr IV/20/98 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 11 grudnia 1998 r. w sprawie zbycia nieruchomości niezabudowanych położonych w Zakrzewie i wykonaniu uchwały nr XXXIX/308/97 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 23 maja 1997 r. w sprawie zbycia gruntu we wsi Golina

OGLASZA

I. PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Zakrzew

L.p.	Nr działki	Pow. działki w m ²	Nr KW	Położenie	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	179/2	675	23666	Zakrzew	Uzbrojenie: - woda - energia elek. Działka wolno stojąca	Tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności. Symbol w planie 6 MN	4.000,00
2.	179/3	734	23666	Zakrzew	Uzbrojenie: - woda - energia elek. Działka wolno stojąca	Tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności. Symbol w planie 6 MN	4.000,00
3.	179/4	737	23666	Zakrzew	Uzbrojenie: - woda - energia elek. Działka wolno stojąca	Tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności. Symbol w planie 6 MN	4.800,00
4.	179/5	802	23666	Zakrzew	Uzbrojenie: - woda - energia elek. Działka wolno stojąca	Tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności. Symbol w planie 6 MN	4.800,00

II. DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej we wsi Golina

L.p.	Nr działki	Pow. działki w m ²	Nr KW	Położenie	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	384/4	757	20901	Golina	Uzbrojenie: - woda - energia elek. Działka wolno stojąca	Tereny zabudowy mieszkaniowej przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Symbol w planie 42 MN	4.000,00

Przetarg odbędzie się dnia 19 marca 1999 r. o godz. 10.00, w Jarocinie, w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, al. Niepodległości 10 - sala posiedzeń.

- Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionych w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 500,00 zł.
- Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu 15 marca 1999 r., do godz. 14.00, w kasie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, al. Niepodległości 10, pok. 60. Wpłacenie wadium uprawnia uczestnika przetargu do przystąpienia do przetargu na wszystkie nieruchomości, przy czym wpłacenie wadium w pojedynczej wysokości, uprawnia uczestnika przetargu do nabycia tylko jednej nieruchomości.
- Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone do godz. 14.00 następnego dnia po zamknięciu lub odwołaniu przetargu.
- Wadium ulega przypadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy notarialnej. Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie przez nabywcę nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub ich pełnomocnicy oraz osoby prawne działające przez ustanowionych w tym celu pełnomocników.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy i Miasta - Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, pokój nr 49, w Jarocinie, al. Niepodległości 10, telefon 747-26-11 wew. 226, od godz. 7.30 do 15.00.

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI **SANTONI** BEZPOŚREDNI IMPORTER WŁOSKIEJ CERAMIKI SANITARNEJ

Scie

W ofercie:

- miski ustępowe (kompakty) z mechanizmem oszczędnego dozowania wody
- umywalki • postumenty • bidety

Bogata oferta, ceny promocyjne. Prowadzimy sprzedaż detaliczną.

Jarocin, ul. Szubiński 15, tel. 505-48-34

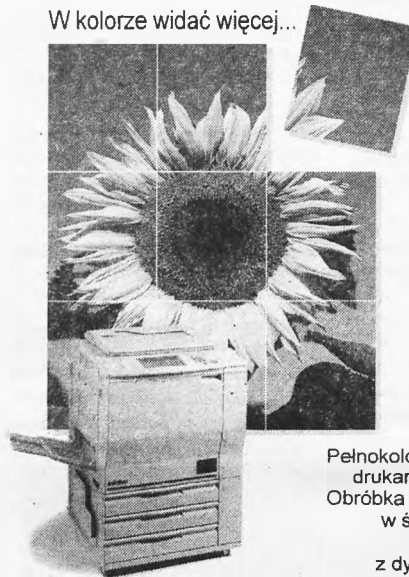
(145/99)



63-200 Jarocin
ul. św. Ducha 32
tel./fax (0-62) 747-30-47
tel. kom. 0-601/750-323

infotec

W kolorze widać więcej...



Pełnokolorowa A3/A4 cyfrowa drukarka, kopiarka, skaner.
Obsługa grafiki komputerowej w środowisku Windows.
Wydruk na miejscu z dyskiety lub CD-ROM.
Możliwość druku zdjęć z aparatów cyfrowych.



Bank Rozwoju Cukrownictwa S. A. w Poznaniu
Filia Witaszyce
tel. 740-14-28

Informuje, że od 10 marca 1999 r. uruchamia

Bankowe Biuro Obsługi Klientów

w przyszłej siedzibie filii w Jarocinie

(obecne Biuro Obsługi Klienta w Rejonowym Zakładzie Energetycznym, ul. Bałtego 26)

Zakres działania to:

- 1. Przyjmowanie wniosków i zawieranie umów na kredyty**
 - gotówkowe dla ludności
 - samochodowe
 - na zakupy ratalne
 - obrotowe i inwestycyjne dla firm
 - obrotowe i inwestycyjne dla rolnictwa
- 2. Zawieranie umów rachunków bankowych**
 - bieżących dla firm (a'vista)
 - ROR dla ludności
- 3. Zawieranie umów lokat terminowych i wkładów**
 - oszczędnościowych
- 4. Informacja**

Uruchomienie pełnej obsługi kasowej nastąpi z chwilą zakończenia prac adaptacyjnych.

ZAPRASZAMY

Matura w szkołach podstawowych

Rozmowa z HENRYKIEM ZIELIŃSKIM - dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarocinie

W marcu ma zostać przeprowadzone we wszystkich szkołach byłego województwa kaliskiego pilotażowe badanie kompetencji uczniów. Na czym będzie ono polegało?

Pilotażowe, badanie zwane inaczej eksperymentalnym pomiarem zewnętrznym, będzie przeprowadzone we wszystkich szkołach podstawowych w klasach siódmych we wszystkich powiatach byłego województwa kaliskiego. Badanie - przeprowadzone najpierw pisemnie - ma mieć dwa wymiary: z jednej strony ma dać odpowiedź i pewne sygnały co do przygotowania uczniów na tym etapie, a z drugiej strony nie ma to być egzamin. Jest to badanie, które ma przygotować - i to jest ten zasadniczy cel - uczniów klas siódmych, którzy za rok staną się uczniami klasy ósmej do ponownego egzaminu. Zgodnie bowiem z nowymi rozporządzeniami, taki egzamin za rok przeprowadzony w klasie ósmej będzie egzaminem, który da uprawnienia uczniowi do wejścia do szkoły ponadpodstawowej. A więc automatycznie egzaminu do szkoły średniej już wtedy nie będzie.

Takie badanie miało już miejsce w innych szkołach dawnego województwa poznańskiego. W związku z tym w tym roku na terenie byłego województwa poznańskiego nie ma już egzaminów do szkół średnich.

Dlaczego badanie kompetencji uczniów odbędzie się dopiero teraz w byłym województwie kaliskim?

Między innymi dlatego, że Kalisz nie posiadał tzw. czytnika, zresztą do tej pory go nie posiada. Czytnik jest potrzebny do odczytywania prac uczniów. Ma go Poznań, a od stycznia w związku z tym, że było województwo kaliskie należy do województwa wielkopolskiego, możemy również my z niego skorzystać.

Jak duża grupa uczniów objęta zostanie pilotażowym badaniem?

Badanie odbędzie się we wszystkich ośmiu powiatach byłego województwa kaliskiego. Obejmie więc ok. 12,5 tysiąca młodych ludzi. Test przeprowadzony zostanie w tych samych dniach dla wszystkich szkół, o tej samej godzinie. Jest to - jak nam powiedziano na konferencji - swojego rodzaju matura w szkole podstawowej. Wszystkie zalecenia mają być wykonane tak, jakby to był egzamin do szkoły ponadpodstawowej.

Badana będzie wiedza z dwóch przedmiotów: języka polskiego i matematyki. W jakiej formie przeprowadzone zostaną testy?

Będą to odpowiednie przesłane do nas karty. Na dzień dzisiejszy dostaliśmy zagadnienia, z których uczniowie będą zdawać egzaminy. Jest tam pewien zakres wiedzy z języka polskiego i z matematyki. W oparciu o to ułożone zostaną zadania. Będzie to tzw. test wyboru. Uczeń będzie musiał, z przed-

stawionych propozycji - pytań, wybrać jedną właściwą.

Będą też tzw. zadania otwarte. Na czym będą one polegały?

Tak do końca sami nie wiemy. Z tego, co nam przekazano, wynika, że będą to zadania, które będzie musiał uczeń wykonać już bez możliwości wyboru. Np. w przypadku języka polskiego trzeba będzie prawdopodobnie napisać jakiś tekst.

Jedna część testu będzie sprawdzana przez komputer (czytnik), natomiast druga - przez tzw. komisję. Została ona już powołana. W jej skład wchodzi m. in. metodycy z ośrodka metodycznego w Kaliszu. Komisja będzie wspomaganą przez wybranych nauczycieli, którzy przejdą odpowiednie szkolenie. Trzeba będzie przecież poprawić wiele prac, zadań otwartych - tych, których nie będzie mógł poprawić komputer.

Jakie są cele badania umiejętności uczniów?



Fot. Anna Kopras-Fiołek

Celem pilotażu jest m. in. pokazanie i wprowadzenie zewnętrznego systemu oceniania, nauka posługiwania się testem i kartą odpowiedzi, diagnoza poziomu wybranych umiejętności z języka polskiego i matematyki, wyrównanie szans edukacyjnych poprzez powszechność badania. W tym przypadku chodzi o to, że prawdopodobnie część uczniów ze szkół wiejskich, może mając kompleksy, uważając, że jest gorzej przygotowana, składała podania do szkół zawodowych, a nie średnich. Test, obiektywny, ma wykazać, że taki uczeń ze szkoły wiejskiej posiada tyle samo (lub więcej) wiadomości, co uczeń ze szkoły miejskiej.

Celem pilotażu jest również budowanie zaufania uczniów, nauczycieli i rodziców do egzaminów końcowych. Nie chciałbym tego komentować. Po prostu czasem powstają pewne wątpliwości, czy uczeń został właściwie i rzetelnie oceniony. Te niejasności ma wyeliminować sprawdzenie testów przez komputer.

Kolejny cel, wiążący się z poprzednim, to eliminowanie nieetycznych zachowań uczniów i nauczycieli. Poza tym badanie ma pozwolić przećwiczyć

umiejętności posługiwania się tą kartą. Karta nie będzie podpisywana przez ucznia, tylko kodowana.

Każdy uczeń będzie miał swój kod?

Tak, jest specjalna karta kodowania. Każda szkoła, klasa i każdy uczeń będzie miał swój kod. To ułatwi również komisji wprowadzanie wyników do badań do komputera.

Kiedy odbędą się badania?

Termin wyznaczony jest na dwa dni, 30 marca przeprowadzony zostanie test z języka polskiego, natomiast 31 marca - z matematyki. Za badanie w danej szkole będzie odpowiadał dyrektor placówki. On powoła też komisję, w skład której wejdzie m. in. on - jako przewodniczący, a także przedstawiciel rodziców, nauczyciel przedmiotu objętego badaniem oraz przedstawiciel lokalnego samorządu. Badanie powinno się odbyć w jednym pomieszczeniu. Wskazane jest, żeby była to sala gimnastyczna. Gdyby szkoła nie była w stanie zagwarantować odpowiedniego jednego pomieszczenia i badanie musiałoby zostać przeprowadzane np. w dwóch salach, w każdej z nich musi być odrębna komisja powołana przez dyrektora. Określone są szczegółowe procedury dotyczące badania. Mowa jest o całym rozkładzie dnia, wręcz godzinowym - np. kiedy i kto może odebrać z oddziału zamiejscowego koperty z kartami, które będą zalakowane.

O godz. 10.00 ma się więc rozpo-

zaczynać badanie, wcześniej natomiast odbędzie się losowanie miejsc. Procedura jest taka, jak przy maturze. Samo rozwiązywanie testu, po zakodowaniu, ma trwać 90 minut. Kto skończy wcześniej, oczywiście może oddać test wcześniej. Z tym, że gdy uczeń już odda test, a potem coś mu się przypomni, będzie chciał wrócić i coś poprawić, już nie będzie mógł.

Odpowiedzi będą zakreślane?

Uczeń będzie zamazywał odpowiednie, małe prostokąci. Jeżeli spośród czterech możliwych - A, B, C i D, wybierze B, prostokąt z tą literką musi zamazać na czarno. Czytnik będzie wrażliwy na ten kolor. Uzna, że wskazana odpowiedź jest - zdaniem ucznia - prawidłowa i taką wprowadzi do danych. Gdyby ktoś chciał przechytrzyć komputer i zakreślił dwa kwadraciki, otrzyma zero punktów.

Trzeba zaznaczyć, że do wypełnienia testu uczeń będzie musiał mieć obowiązkowo ołówek 2B i niebrudzącą gumkę.

Czy nie istnieją obawy, że dobry uczeń, który się na przykład zdenerwuje, wypełni źle testy, a wtedy wyniki testów nie będą odzwierciedlały jego faktycznej wiedzy?

Naszą rolą jest teraz, przez okres najbliższego miesiąca, zapoznanie uczniów z formą badań, jak również poinformowanie rodziców o sposobie przeprowadzenia testu. Ćwiczyć będziemy z uczniami przede wszystkim kwestię kodowania oraz sposobów pracowania na arkuszu, który trzeba będzie wypełnić. Test wykluczamy, bo sami nie wiemy, jakiego rodzaju będzie pytań, a tym bardziej odpowiedzi.

Rozmawiała

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Zakres materiału objętego badaniem umiejętności z języka polskiego i matematyki

Zadania w teście z języka polskiego uwzględniać będą następującą wiedzę i umiejętności:

- umiejętność czytania i rozumienia tekstu użytkowego,
- umiejętność czytania i rozumienia tekstu literackiego,
- rozumienie i posługiwanie się terminami z teorii literatury,
- znajomość zagadnień z nauki o języku,
- sprawność ortograficzna,
- umiejętność samodzielnego konstruowania wypowiedzi pisemnych o charakterze literackim i użytkowym.

Forma badania: ok. 30 zadań testu wyboru i 3 zadania otwarte.

Badanie osiągnięć ucznia klasy siódmej z matematyki ma wykazać, czy uczeń potrafi:

- wykorzystywać działania na liczbach wymiernych z uwzględnieniem kolejności działań i działania na potęgach o wykładniku naturalnym,
- rozwiązywać zadania z zastosowaniem obliczeń procentowych, w tym posługiwać się diagramami procentowymi,
- nazywać i zapisywać proste wyrażenia algebraiczne oraz wykonywać na nich przekształcenia i proste działania (dodawanie, odejmowanie i mnożenie sumy algebraicznej przez jednomian),
- rozwiązywać równania, nierówności i interpretować graficznie nierówności,
- rozwiązywać równania jako zastosowanie do zadań z treścią,
- posługiwać się prostokątnym układem współrzędnych,
- posługiwać się w praktyce pojęciem funkcji i jej właściwościami, zwłaszcza funkcją liniową,
- rozpoznawać figury symetryczne,
- rozpoznawać i nazywać podstawowe wielokąty, obliczać ich pola i obwody,
- rozpoznawać modele i siatki graniastopów i ostrosłupów prostych, obliczać ich pola powierzchni i objętości,
- stosować twierdzenie Pitagorasa.

Forma badania: ok. 30 zadań testu wyboru.

Zmienimy zdanie

Lekarze protestują, pacjenci też nie są zadowoleni z reformy ochrony zdrowia. Czy uważa pan, że w takiej sytuacji będzie można skutecznie przeprowadzić do końca tę reformę?

Można i trzeba. Są dwa rodzaje ocen. Oceny formułowane na gorąco przez przedstawicieli służby zdrowia i organizatorów, menedżerów służby zdrowia, którzy postawieni w zupełnie nowej sytuacji zaczynają czuć ciężar odpowiedzialności za prowadzenie placówki i za trudności wynikające, także w sensie finansowym, za prowadzenie tej placówki. Na oceny dotyczące wprowadzanych reform przez ubezpieczonych, czyli tych, dla których przede wszystkim ta reforma jest robiona, trzeba poczekać do takiego momentu, kiedy ten system znacznie mniej więcej funkcjonować.

Kiedy ten moment nastąpi?

Myślę, że w bardzo różnych działach medycyny może to być różnie. Jednak pierwszy bardzo klarowny obraz sytuacji w ramach tej reformy zaistnieje około połowy tego roku. W moim przekonaniu ubezpieczeni będą zdecydowanie zmieniali swoje zdanie na korzystniejsze i korzystniej oceniające reformę służby zdrowia.

A lekarze?

Jeżeli chodzi o kadrę medyczną, to zdania mogą być podzielone. Nie ma reform, które są reformami bezbolesnymi. Reformy przede wszystkim dotyczą pracowników. Reformujemy służbę zdrowia i reforma z góry zakłada, że część pracowników będzie boleśnie dotknięta nowymi zasadami, które się wprowadza. W tej chwili ja, jako organizator Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych widzę, że wyraźnie zaczyna się różnicować pogląd w ocenie reformy służby zdrowia między lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej, a lekarzami szpitali.

W ulotkach, które dostaliśmy do domów jest wyraźnie napisane, że pacjent będzie mógł sobie wybierać szpital, ale w ramach tak zwanego poziomu referencyjnego szpitali. Jednak pacjenci nie wiedzą, które choroby leczy się w szpitalu pierwszego poziomu, a które na drugim, czy trzecim poziomie.

nie dziwię się, że pacjenci nie wiedzą o tym, bo to nie jest nawet klarowne dla nas - organizatorów reformy.

To, czy nie będzie znów tak, że pacjenci, którzy mają pieniądze, znają dobrych lekarzy z dobrych szpitali, np. w Poznaniu, będą tam leczyć, a ci biedni tak jak zawsze zostaną w swoim szpitalu, który jest o wiele gorszy?

Nie sądzę żeby tak było. Warunki jednak dość radykalnie uległy zmianie. Proszę zwrócić uwagę, że wprowadzić szpitale zaliczone do najwyższego

poziomu referencyjnego, czyli do tego trzeciego mają zakontraktowaną pewną ilość usług z poziomu pierwszego. Studenci, którzy kształcą się w akademii medycznej muszą poznać nie tylko patologię ciąży, ale także pra-



Reformujemy służbę zdrowia i reforma z góry zakłada, że część pracowników będzie boleśnie dotknięta nowymi zasadami, które się wprowadza

widlowy przebieg ciąży. Tak więc szpital kliniczny musi mieć zakontraktowaną pewną ilość normalnych przebiegów stanów chorobowych.

Ale skoro nie jest wyraźnie powiedziane, jakie choroby mają być leczone na danym poziomie, to skąd pacjent ma wiedzieć, czy za wyleczenie jego choroby w klinice musi dopłacić, czy też mu się to należy w ramach usług?

Informację musi uzyskać przy przyjęciu do szpitala. Jeżeli zgłasza się ze skierowaniem do szpitala klinicznego, a lekarz rozpoznaje, że przyjęcie pacjenta do tego szpitala ze względu na typ schorzenia jest zupełnie bezpodstawne, to powinien go poinformować o tym, że jeśli podtrzyma chęć leczenia się w tym szpitalu, to tyle i tyle będzie musiał dodatkowo zapłacić z własnej kieszeni.

Ale sam pan powiedział, że część usług szpitala pierwszego poziomu jest również przypisana szpitalom o wyższym poziomie. Jeżeli więc pacjent zna lekarza ze szpitala w drugim czy trzecim poziomie, to może być tam przyjęty w ramach kasy chorych?

Jest taka furtka. Ale generalnie jest to związane z tym, że podzielenie placówek na trzy poziomy referencji jest w zasadzie mało przekładalne praktycznie na działanie kas chorych.

Podział na poziomy referencyjne będziemy mogli skutecznie wykorzystywać dopiero wówczas, kiedy będą opracowane procedury uwzględniające kolejne poziomy.

Szpitale będą musiały na siebie zarabiać. Czy wiadomo już, jakie podstawowe usługi będzie musiał zapewnić szpital, a za co będzie trzeba dopłacić?

To jest bardzo ciekawy problem, związany chociażby z nadpodażą usług, którymi dysponuje wiele szpitali. Szpitale mogłyby świadczyć usługi ponadpodstawowe w zakresie nadpodstawowe w zakresie nadpodaży usług hotelowych czy żywienia. Są przecież pacjenci, którzy chcieliby leżeć w danym szpitalu, ale w pokoju jednoosobowym z telewizorem i jeszcze mają fanaberie żywnościowe i chcieliby za to dopłacić. My będziemy pracowali wspólnie z Izłą Lekarską nad dopracowaniem się tego typu standardów, które będą umożliwiały szpitalom wprowadzenie usług ponadpodstawowych.

Kiedy możemy liczyć na to, że taki cennik będzie w szpitalach?

Tak długo on się nie pojawi, dopóki my jako kasa i Okręgowa Izba Lekarska, nie zakończymy prac nad tym. Na razie jesteśmy w fazie uświadomiania sobie potrzeb związanych z opracowaniem tego. Myślę, że w drugiej połowie roku powinniśmy dopracować się takiego systemu, który byłby możliwy do wykorzystania przez wiele szpitali.

Czytamy w gazetach, i sami lekarze o tym mówią, że w tej chwili szpitalom opłaca się leczyć pacjentów złej choroby, a najlepiej przyjąć pacjenta i od razu go wypisać. Nie opłaca się natomiast wyleczyć ciężko chorego, bo to kosztuje zbyt dużo.

Jest to bardzo ryzykowne stwierdzenie, bo gdyby taką politykę prowadził któryś ze szpitali, to jest to polityka zabójcza, dlatego że z czasem duża część pacjentów, która korzystała dotychczas z jego usług odpłyłaby i będzie poszukiwała innej placówki. Co to znaczy, że byle jak się zajmować, szybko wypisać, bo to jest opłacalne z punktu widzenia interesu szpitala? Może z punktu widzenia doraźnego interesu i z podpisanych warunków kontraktu, ale z punktu widzenia utrzymania się na rynku i pozyskiwania nowych pacjentów jest to wyjątkowo zabójczy sposób myślenia i działania.

Ale opłaca się leczyć pacjenta tańszymi lekami, które na przykład mogą powodować wiele skutków ubocznych.

To już jest w decyzji ministerstwa

zdrowia, które podejmuje decyzje dotyczące, jakie leki obowiązują w Polsce. Mam nadzieję, że ministerstwo konsultuje to z fachowcami, którzy się na tym znają. Jeżeli mówią, że lek polski można stosować, bo jest tańszy a tak samo skuteczny, jak lek zachodni, który jest droższy, to wiedzą, co robią.

A czy lekarz może powiedzieć pacjentowi: „my możemy leczyć pana lekiem tańszym, bo na tyle nas stać, ale jest u nas w aptece lek zagraniczny, który sprawi, że szybciej pan wróci do zdrowia. Musi sobie go jednak pan kupić za własne pieniądze?”

Takiej możliwości nie ma. Zdaje sobie sprawę, że była taka praktyka stosowana w wielu szpitalach w minionym okresie, że pacjenci sami musieli wykupić leki, które były wykorzystywane w hospitalizacji pacjenta. To jest wysoka nieprawidłowość. W obecnej sytuacji całość leczenia szpitalnego jest oparta na środkach finansowych, które szpital uzyskał z kasy chorych na jednego hospitalizowanego. Co więcej, wprowadziliśmy zasadę ścisłego rozliczenia aptek z wydawanych recept dla pacjentów hospitalizowanych. Mogą one robić to tylko wtedy, kiedy pacjent jest wypisywany ze szpitala i jest potrzeba zachowania kontynuowania leczenia i w związku z tym musi wyjść ze szpitala z określoną liczbą recept.

Czy kasy chorych w jakiś sposób kontrolują jakość świadczonych usług medycznych w szpitalach?

Kontrolę się jeszcze nie rozpoczęły. Natomiast w tej chwili jesteśmy daleko zaawansowani w rozpoczęciu kontroli placówek szpitalnych w zakresie jakości świadczonych usług i oczywiście systematyczna kontrola tych usług jest jednym z podstawowych zadań kas chorych.

Pacjenci i sami dentyści narzekają na to, że kasy chorych podpisały kontrakty na zbyt małą ilość usług. Dentyści twierdzą, że teraz są zmuszeni przyjmować o wiele mniej pacjentów niż przed reformą, a przecież przedtem też trzeba było długo czekać na wizytę u stomatologa. Teraz dentyści twierdzą, że limit punktów, który dostali od kasy chorych jest o wiele za mały.

Myślę, że nie może być sytuacji gorszej od tej, która była w minionym okresie. Jeżeli rzeczywiście będzie taka sytuacja, że ilość usług z tymi parametrami, które w tym standardowym kontrakcie stomatologicznym są określone, byłaby generalnie niewystarczająca na tę populację, my będziemy zmuszeni jako strona do renegeacji warunków kontraktów i dodawania poszczególnych punktów stomatologom. Ale stomatolodzy najpierw muszą pokazać, że tych pacjentów

o reformie

mają rzeczywistość więcej.

Czy lekarz, który ma podpisaną umowę z kasą chorych może przyjmować za pieniądze?

Ustawa wyklucza dwie takie sytuacje, że ktoś prowadzi gabinet prywatny, a jednocześnie pracuje w innej jednostce świadczącej usługi dla ubezpieczonych, która ma zawartą umowę z kasą chorych. Jeżeli ktoś prowadzi prywatną praktykę, to może jako gabinet prywatny zakontraktować usługi z kasą, ale jeżeli te usługi lekarz zakontraktował jako praktykujący prywatnie, to nie może być jednocześnie pracownikiem ZOZ-u,

który także ma podpisaną umowę z kasą.

A lekarze pierwszego kontaktu mogą brać od nas pieniądze po godzinie 18.00, kiedy kończą pracę w gabinecie?

Taka sytuacja nie może się wydarzyć w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Proszę zwrócić uwagę na kolosalną różnicę, jaka występuje między zasadami kontraktowania usług w ramach podstawowej opieki zdrowotnej i w ramach lecznictwa specjalistycznego. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z kon-

traktowaniem usług według metody kapitałowej. Kasy chorych nie płacą lekarzowi za poradę, tylko płacimy temu lekarzowi określoną sumę za odpowiednią liczbę pacjentów przypisaną do jego działalności. Czyli on nie ma możliwości pobierania opłat. Lekarz, który ma podpisaną umowę z kasą chorych ma na przykład zapłacone za 2.500 podopiecznych, założymy po 70, czy 75 złotych za głowę i te pieniądze dostaje w dwunastu kolejnych ratach przez cały okrągły rok i on w swoim gabinecie czeka, kto z tych 2.500 przyjdzie do niego ze względu na stan zdrowia i skorzysta z jego porad. Jeżeli lekarz, który ma zakontraktowane usługi jako lekarz rodzinny, kończy swoją pracę o godz. 18.00, to każdy z tych lekarzy ma wpisane w swojej umowie, że pełni jednocześnie dyżur całonocowy w stosunku do swoich pacjentów, nad którymi sprawuje opiekę. W związku z tym, jeżeli jest absolutnie niezbędna

konieczność przybycia takiego lekarza do domu i złożenia wizyty domowej, to również mieści się w jego obowiązkach i w tych warunkach kontraktu, jaki on z kasą podpisał.

Czy myśli pan, że lekarze są w stanie pracować 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu?

Łatwiejsza sytuacja jest lekarzy, którzy pracują w ramach niepublicznego, czy publicznego ZOZ-u i tworzą pewien zespół, bo oni mogą sobie wówczas ustanawiać dyżury i mogą się wymieniać, że codziennie dyżur całonocowy pełni kto inny w stosunku do podopiecznych wszystkich pozostałych lekarzy. Myślę, że prędzej czy później wśród gabinetów prywatnych, które zakontraktowały z nami usługi też dojdzie do takiej współpracy i ci lekarze zaczną ze sobą podpisywać porozumienia, że będą siebie zastępowali.

Rozmawiała
BEATA FRĄCKOWIAK

Potrzeba zdrowego rozsądku

Rozmowa z prof. ZBIGNIEWEM RELIGĄ - kardiochirurgiem, rektorem Śląskiej Akademii Medycznej, przewodniczącym zespołu ds. reformy ochrony zdrowia Stronictwa Konserwatywno-Ludowego - AWS

Kilka dni temu nieformalna organizacja, jaką jest Komitet Obrony Reformy Ochrony Zdrowia, ogłosił ogólnopolski strajk pracowników służby zdrowia. Czy strajkują pracownicy pana kliniki?

U mnie w klinice nikt nie strajkował. Praca przebiega normalnie.

A czy lekarzom wolno strajkować?

Moje stanowisko jest jednoznaczne: jestem przeciwnikiem strajku w ochronie zdrowia. Może bowiem dojść do sytuacji zagrożenia zdrowia i utraty życia chorych. Nie oznacza to jednak, że potępiam protesty pracowników ochrony zdrowia. Protesty bardzo często są uzasadnione. Krótki okres, jaki minął od rozpoczęcia reformy, nie dał pracownikom ochrony zdrowia perspektywy rzeczywistego postępu. Wiele osób nie odczuło jeszcze żadnej korzystnej zmiany i w związku z tym tak reagują.

Lekarze tłumaczą jednak, że strajkują również dlatego, że problemy z wprowadzaniem reformy, jej wady, także powodują sytuację zagrożenia zdrowia czy życia.

Zgadzam się z tym, że w wielu miejscach jest bałagan, a reforma nie przebiega tak, jak byśmy sobie tego życzyli. A wynika to z tego, że reformy nie robią tylko ludzie na poziomie rządu, ministerstwa, ale jest w to zaangażowany cały łańcuch ludzi, działających na coraz niższych szczeblach. Na poszczególnych etapach ludzie są bardzo różnie przygotowani do wprowadzenia reformy. Często są w ogóle nieprzygotowani. Często (...) nie kierują się zwykłym, zdrowym rozsądkiem i - dla mnie najważniejszą rzeczą - poczuciem odpowiedzialności

wobec chorego. Kiedy czytam w prasie o niektórych wydarzeniach, jestem po prostu zaszokowany, że pracownik ochrony zdrowia mógł się tak zachować: wbrew wszystkim zasadom normalnego, ludzkiego postępowania. Bo czasem zachowania i do tego się sprowadzają.

Czy centralnie reforma była dobrze przygotowana?

Lepiej niż na dole. Istnieje bowiem przepaść między górą a dołem. Trzeba stwierdzić, że były niedopatrzenia. Ale jeśli na ten bałagan - jeśli o takowym możemy mówić - nałożyć dodatkowe komplikacje w postaci protestów, a nawet strajków, to robi się totalny bałagan.

Pracownicy służby zdrowia mają więc cierpliwie czekać na pozytywne efekty reformy?

Nie uważam, aby nawoływanie do strajku miało uzdrowić sytuację, jaka jest. Moi asystenci wciąż też nie mogą powiedzieć, że w ich pracy coś się zmieniło, może coś mówią na temat samej reformy. Jednak normalnie pracują, a pacjenci są operowani tak, jak dotychczas.

Co mówią na temat reformy?

Wiążą z nią nadzieje. Nie są jednak do końca przekonani, czy te nadzieje będą do końca spełnione.

Dlaczego?

Nie ukrywam, że mam ogromne zastrzeżenia do funkcjonowania kas chorych i do obsady kas chorych. Odnoszę wrażenie, że bardzo często znaleźli się tam ludzie, którzy nie powinni się tam znaleźć. A cała organizacja tego, jak ma działać ochrona zdrowia, przeszła do kas chorych. One posiadają ogromną władzę. Dlatego kasy chorych muszą



Nie uważam, aby nawoływanie do strajku miało uzdrowić sytuację

być lepiej kontrolowane: przez samorządy, przez pacjentów, ale również przez środowisko pracowników ochrony zdrowia. Obecnie kasy nie są kontrolowane i może właśnie ich błędne funkcjonowanie wynika właśnie z braku kontroli.

Jak pan odnosi się do twierdzeń, że największymi przeciwnikami reformy są sami lekarze?

Jest to dla mnie kłamstwo i nieprawda. Lekarze, moi asystenci, którzy zarabiają 900 zł - bo taka jest pensja doświadczanego kardiochirurga - muszą marzyć o reformie. Tylko tu może upatrywać poprawę swojej sytuacji materialnej. W każdym środowisku są przeciwnicy i zwolennicy nowych rozwiązań. W moim przekonaniu zwolenników reformy jest zdecydowanie więcej niż jej przeciwników.

Protestują ci, którzy obawiają się nowych uwarunkowań prawnych,

likwidacji szarej strefy w ochronie zdrowia?

Tak. Ale jest to mały procent naszego środowiska.

Protestujący żądają podwyższenia z 7,5 do 10 - 11 proc. składki na ubezpieczenie zdrowotne. Czy - uwzględniając to, co pan powiedział: niewłaściwe przygotowanie do wdrożenia reformy osób na niższych szczeblach i niekiedy niekompetencję pracowników kas chorych - przeznaczenie dodatkowych środków finansowych jest uzasadnione?

Takie zwiększenie nakładów na służbę zdrowia nie jest możliwe w krótkim czasie. Dlatego mam pretensje do rządu, że nie została wytyczona pewna perspektywa. Jeżeli jednak chce się leczyć chorych według zasad nowoczesnej medycyny, trzeba sobie powiedzieć: to kosztuje, na to są potrzebne pieniądze. W związku z tym nakłady będą musiały być zwiększane. Trzeba jednak wypracować długoterminny plan - pięcioletni, dziesięcioletni - aby pokazać, jak do zwiększenia tych nakładów będziemy dochodzić.

W budżecie państwa na rok bieżący nakłady na służbę zdrowia już zostały zwiększone. Jednak dyrektorzy szpitali twierdzą, że dostają mniej pieniędzy niż w zeszłym roku. Czy pieniądze w służbie zdrowia są w znacznym stopniu marnotrawione? Mówi o tym „czarna księga marnotrawstwa w służbie zdrowia”, publikowana przez ministra finansów Leszka Balcerowicza.

Jestem pełen uznania dla pana wicepremiera Balcerowicza, ale nie znaczy to, że pan Balcerowicz musi się w wszystkim znać. Marnotrawstwo było i bez wprowadzania reformy. Teraz są inne ustawy, inne działania. Dopiero rozpoczyna się liczenie kosztów. Siłą rzeczy marnotrawstwo będzie zmniejszone. Jednak wiele, na różnych poziomach, będzie zależało od mądrości ludzi wprowadzających reformę i kierujących służbą zdrowia. Zawsze będą ci, którzy dobrze wdrożą reformę, ale i tacy, którzy działają jak opętani.

Rozmawiał
ROBERT KĄŻMERCZAK

Jaka emeryta

Najtrudniejszy wybór mają osoby między trzydziestym a pięćdziesiątym rokiem życia. Muszą zdecydować, czy chcą odkładać na emeryturę tylko w ZUS-ie, czy też podzielić składkę między ZUS i otwarty fundusz emerytalny.

Od 16 lutego w telewizji, prasie i radiu pojawiają się reklamy Powszechnych Towarzystw Emerytalnych. Każde z towarzystw przekonuje, że to właśnie jemu trzeba powierzyć część naszej składki emerytalnej. W przeciwnym razie czeka nas ponura starość... Jeszcze bardziej natarcywi będą z pewnością akwizytorzy, którzy zaczną pukać do naszych drzwi od 1 marca. Ponieważ od każdego pozyskanego dla danego towarzystwa klienta otrzymają prowizję (około 100 zł), niekomiciecznie musi im zależeć na naszej pogodnej starości. Dlatego nie od razu należy ulegać wizjom, jakie przed nami roztoczą.

Młodzi muszą wybrać fundusz

Najpierw akwizytorzy „rzucą się” na młodych pracowników. Osoby przed trzydziestką (urodzone po 31 grudnia 1968 roku) zostały bowiem obowiązkowo objęte I i II filarem nowego systemu. Składka emerytalna tych osób zostanie podzielona między ich indywidualne konto w ZUS-ie (nieco mniej niż 2/3 składki emerytalnej) i indywidualne konto w funduszu emerytalnym (ponad 1/3 składki). - *Funduszom nie wolno prowadzić akwizycji za pośrednictwem pracodawców bądź osób pozostających w stosunku do pracowników*

w stosunku nadrzędności - ostrzega Paweł Pelc, wiceprezes Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi. - *Funduszom nie wolno prowadzić akwizycji przed 1 marca. Nie wolno im przy akwizycji posługiwać się osobami nie wpisanymi do naszego rejestru. Przedstawiciele funduszu nie mogą też obiecywać nam, że jeżeli będziemy wpłacali składkę do danego funduszu, to otrzymamy emeryturę w takiej a takiej konkretnej wysokości. Konkretnej wysokości nie sposób bowiem przewidzieć. Wszystkie tego typu działania są zagrożone sankcjami.*

Urodzeni po 31 grudnia 1968 roku muszą podpisać umowę z którymś z Powszechnych Towarzystw Emerytalnych (które będą zarządzać funduszami). Mają na to czas do końca września. Nie powinni ulegać namowom pierwszego akwizytora, jaki pojawi się w ich domu lub zaczepi ich w pracy. Towarzystw jest kilkanaście (nie wszystkie jeszcze otrzymały koncesję). Trzeba dokładnie przeanalizować ich ofertę. Sprawdzić, jaki mają kapitał, jaki procent naszych składek pochłoną opłaty pobierane przez towarzystwo i kto jest udziałowcem towarzystwa (patrz: pytania do akwizytora). Dopiero potem można podjąć decyzję. - *Pamiętajmy, że celem przystąpienia do otwartego funduszu jest jak najbardziej efektywne pomnażanie naszych pieniędzy* - podkreśla Marek Góra, dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego - *W przypadku trzydziestolatków i ludzi młodszych okres gromadzenia składek jest dostatecznie długi, aby bezpiecznie*

można było dokonać tego typu operacji. Podział składki to jest jeden z fundamentalnych elementów reformy. Nazwa tej reformy - *Bezpieczeństwo Dzięki Różnorodności* - bierze się stąd, iż naszą przyszłą emerytura jest finansowana w różny sposób. Dzielimy składki po to, by nie trzymać pieniędzy w jednym miejscu oraz po to, by je one pomnażane na różne sposoby: w inny sposób w pierwszym filarze, w inny w drugim.

ZUS - przewidywalny

Presji akwizytorów poddane też będą osoby między trzydziestym a pięćdziesiątym rokiem życia (urodzone po 31 grudnia 1948 roku a przed 1 stycznia 1969 roku). Zanim osoby te zdecydują się jednak przystąpić do któregośkolwiek funduszu, powinny się zastanowić, czy im się w ogóle opłaca. Może się bowiem okazać, że więcej zyskają, przekazując całą składkę emerytalną do zreformowanego ZUS-u. A taką możliwość daje im ustawa.

Kwoty zarejestrowane na naszym koncie w ZUS-ie (I filar) będą co kwartał waloryzowane. Waloryzacja stanu konta przeprowadzana będą na poziomie 75 % wzrostu płac. To znaczy, że jeśli wzrosną płac o 4 %, stan konta zostanie powiększony o 3 %. W momencie przejścia na emeryturę kwota zapisana na naszym koncie będzie dzielona przez ilość miesięcy, jaką jeszcze średnio żyje osoba w wieku, w którym przeszliśmy na emeryturę. Otrzymała w ten sposób kwota stanowi będzie wysokość emerytury. Jeśli będziemy



Przykładowe emerytury (w dzisiejszych złotych)

Mężczyzna, 35 lat, pracuje od 21 roku życia, zarabiał i będzie

w zł	Emerytura		
	Podział składki emerytalnej		
	Emerytura I filar	Emerytura II filar	Emerytura razem
Opcja optymistyczna	1 708	693	2 401
Opcja realistyczna	1 577	601	2 178
Opcja pesymistyczna	1 544	547	2 091

Mężczyzna, 45 lat, pracuje od 21 roku życia, zarabiał i będzie

w zł	Emerytura		
	Podział składki emerytalnej		
	Emerytura I filar	Emerytura II filar	Emerytura razem
Opcja optymistyczna	1 480	312	1 792
Opcja realistyczna	1 424	282	1 706
Opcja pesymistyczna	1 396	253	1 649

Wzrost?

dłużej niż przewiduje statystyka - zyskamy. Emerytura będzie nam wypłacana do końca życia. Jeśli umrzemy wcześniej - nasze pieniądze „przepadają”.

Ryzykowna czterdziestka

Jeśli zdecydujemy się, by ponad 1/3 naszej składki emerytalnej ZUS przekazywał do wybranego funduszu (II filar), musimy sobie zdawać sprawę, że nie da się przewidzieć, jaka kwota z tego urosnie. Towarzystwo emerytalne będzie inwestować nasze pieniądze w akcje, obligacje i papiery wartościowe. Fundusze nie mogą co prawda zbankrutować, nasze pieniądze więc nie przepadną, ale nie da się dziś ustalić, jakie będą zyski z przeprowadzanych inwestycji. Czy gospodarka nie wstrząśnie jakiś kryzys? Eksperti są zgodni - najwięcej zyskają ci, którzy pieniądze w funduszach lokować będą długofalowo. Symulacje przygotowane w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Reformy pokazują, że osoby po czterdziestce powinny szczególnie przemyśleć decyzję przystąpienia do II filaru. Jeśli zarabiamy przynajmniej średnią krajową i do wieku emerytalnego zostało nam ponad 20 lat, możemy z większym spokojem zdecydować o przystąpieniu do II filaru. W pesymistycznej wersji (patrz wykres) podzielenie składki między ZUS i otwarty fundusz jest opłacalne tylko wtedy, gdy do wieku emerytalnego brakuje nam co najmniej 24 lata.

Ale jest też wersja optymistyczna. Według niej odprowadzanie składki do otwartego funduszu (II filar) opłaca się już po 9 latach. Nie bez znaczenia jest także fakt, że pieniądze zgromadzone w II filarze nie przepadają, nawet jeśli umrzemy przed przejściem

na emeryturę. Odziedziczą je wtedy nasi spadkobiercy. Emeryturę z II filaru będzie wyliczał i wypłacał zakład emerytalny, do którego zostanie przekazana kwota zgromadzona przez ubezpieczonego w funduszu emerytalnym. Nowy system będzie oferował możliwość wykupienia w zakładzie emerytalnym różnych rodzajów emerytur. - *Chciałbym podkreślić, że wprowadzenie tej reformy nie spowoduje żadnych gwałtownych skutków* - uspokaja Marek Góra. - *Tu nic nie zmieni się z dnia na dzień. Zmiana dotyczy naszego życia po przejściu na emeryturę. Dlatego też nad decyzją trzeba się spokojnie zastanowić.*

Bez wcześniejszej emerytury?

Z decyzji o podziale składki nie można się wycofać, dlatego powinna być ona dobrze przemyślana. Tym bardziej, że przystępując do II filaru, osoby zbliżające się do pięćdziesiątki tracą przywileje branżowe i możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę. Dotyczy to kobiet urodzonych między 1949 a 1953 rokiem, ubezpieczonych, którzy mają staż emerytalny w danym zawodzie i do końca 1998 roku osiągnęli ogólny staż pracy wymagany do przejścia na emeryturę w starym systemie oraz osób zatrudnionych w szczególnych warunkach (np. górnicy, hutnicy) lub w szczególnym charakterze np. nauczyciele), które nabejdą prawo do wcześniejszej emerytury do 31 grudnia 2006 roku.

Akwizycja niekontrolowana

Nowy system nie obejmie tych, którzy urodzili się przed 1 stycznia 1949 roku. Oni nie mają żadnego wyboru. Otrzymają emeryturę według dotychczasowych zasad. Unikną stresów, choć nie wiadomo, czy do ich domu też nie zapukają akwizytorzy - ci prawdziwi i ci fałszywi. Akwizycyjni szal wykorzystają z pewnością oszuści i złodzieje. Dlatego osoby starsze i samotne niech lepiej odprawiają oferentów przez zamknięte drzwi.

ALEKSANDRA PILARCZYK

Tekst na podstawie wypowiedzi i materiałów z konferencji prasowych zorganizowanych przez Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego

Jakie decyzje muszą podjąć osoby objęte nowym systemem ubezpieczeń?

Nowy system ubezpieczeń obejmie osoby urodzone po 31 grudnia 1948 roku.

- **urodzeni przed 1 stycznia 1969 r.** muszą najpierw zdecydować, czy chcą dzielić składkę emerytalną tzn. część (prawie 2/3 składki) odprowadzać do ZUS-u, a resztę do wybranego funduszu emerytalnego. Jeśli zdecydują, że nie chcą dzielić składki, to trafi ona w całości na ich indywidualne konto obsługiwane przez zreformowany ZUS. Jeśli natomiast wybiorą dwufilarową wersję nowego systemu, to muszą jeszcze wybrać jedno z otwartych towarzystw emerytalnych.

Z decyzji o podziale składki nie można się wycofać.

- **urodzeni po 31 grudnia 1968 roku** stoją jedynie przed koniecznością wyboru jednego z otwartych funduszy emerytalnych. Ich składka emerytalna jest automatycznie dzielona.

Wybór funduszu nie jest ostateczny. Można go zmienić, będzie się to jednak wiązać z opłatą (do 40% minimalnej płacy).

Jak wylegitymować akwizytora towarzystwa emerytalnego?

Przed rozmową z agentem towarzystwa emerytalnego należy wylegitymować go, żądając:

- dowodu tożsamości
- zaświadczenia wydanego przez Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi
- upoważnienia wydanego przez dany fundusz

Akwizytorowi nie wolno pobierać żadnych pieniędzy. Jest on jedynie upoważniony do podpisania umowy.

O co pytać akwizytora towarzystwa emerytalnego?

- Jaka część naszej składki będzie stanowił opłatę pobieraną przez towarzystwo? (*Niska opłata oznacza, że większa część składki zostanie zainwestowana przez fundusz*)

Na opłatę pobieraną przez towarzystwo składają się:

- prowizja od składki
- opłata za zarządzanie aktywami (nie większa niż 0,6 % w ciągu roku)
- koszty transakcyjne

- Jaka jest wysokość kapitału akcyjnego towarzystwa i jakie ma ono środki własne? (*Im wyższy kapitał, tym większa pewność, że towarzystwo będzie miało środki na pokrycie ewentualnych strat.*)

- Kto jest udziałowcem towarzystwa? Czy udziałowcy mają doświadczenie w zarządzaniu podobnymi instytucjami? (*Wybieramy to towarzystwo, do którego udziałowców mamy największe zaufanie.*)

Czym różnią się fundusze emerytalne od Powszechnych Towarzystw Emerytalnych?

Fundusz emerytalny gromadzi kapitał, który powstaje z wnoszonych do niego co miesiąc składek. Fundusze nie będą się zajmować bezpośrednio inwestowaniem składek. Będą to robić w ich imieniu Powszechne Towarzystwa Emerytalne - prywatna spółka akcyjna. Towarzystwo emerytalne może upaść, fundusz nigdy nie zbankrutuje. Towarzystw będzie tyle, ile funduszy.

tura ma dziesięć siłą nabywczą)

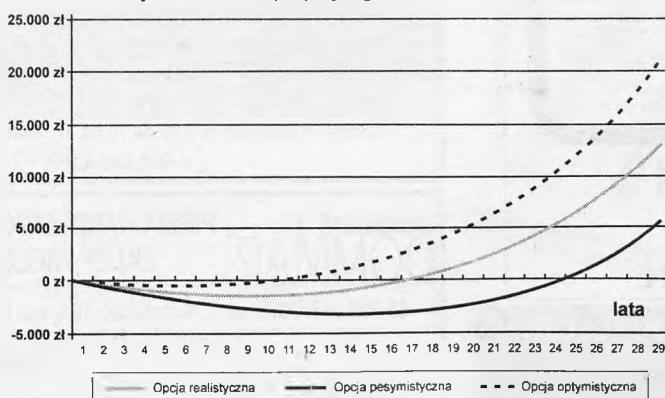
abiać średnią krajową płacę

Emerytura	Różnica pomiędzy przystąpieniem i nieprzystąpieniem do II filaru
270	+131
094	+84
049	+42

abiać średnią krajową płacę

Emerytura	Różnica pomiędzy przystąpieniem i nieprzystąpieniem do II filaru
762	+30
694	+12
660	-11

Różnica pomiędzy kapitałem emerytalnym zgromadzonym w I i w II filarze (przystąpienie do funduszu) a kapitałem emerytalnym zgromadzonym tylko w I filarze (nieprzystąpienie do funduszu)



Dynamika narastania kapitału w II filarze w krótkim okresie czasu jest niższa niż w I filarze ze względu na opłaty i koszty, które obciążają wpłacane i gromadzone w II filarze kwoty. Jednak w dłuższych okresach tempo narastania kapitału w II filarze bardzo silnie przewyższa to, co możemy uzyskać w I filarze.

Jak widać na wykresie, przy optymistycznym wariancie założeń, kapitał emerytalny zgromadzony w obu filarach nowego systemu emerytalnego przewyższa kapitał emerytalny zgromadzony tylko w I filarze już po ok. 9 latach opłacania składek. Dla realistycznego wariantu założeń próg opłacalności przystąpienia do II filaru to ok. 16 lat opłacania składek w II filarze. Może się jednak zdarzyć, jak obrazuje to opcja pesymistyczna, że podzielenie składki emerytalnej pomiędzy I i II filar jest opłacalne tylko wtedy, gdy do wieku emerytalnego brakuje nam co najmniej 24 lata.

Zarząd Miejski w Jarocinie

informuje, że przeznaczona do oddania w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat
**W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO
NIERUCHOMOŚĆ**

położoną w Jarocinie przy Powstańców Wlkp.

oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 48/1 o pow. 0,4991 ha

W planie zagospodarowania przestrzennego teren, na którym położona jest nieruchomość, oznaczony jest symbolem 19 M/U i przeznaczony jest na cele mieszkaniowo-usługowe.

Przetarg odbędzie się dnia 12 marca 1999 r. w Jarocinie

**w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, al. Niepodległości 10
- sala posiedzeń, o godz. 10.00.**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 125.000 zł. Wadium w wysokości 6.300 zł należy wpłacić do dnia 8 marca 1999 r. W przypadku wpłaty wadium na konto bankowe, przez wniesienie w terminie rozumie się uznanie w dniu 8 marca br. rachunku bankowego urzędu wymaganą kwotą wadium.

Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, al. Niepodległości 10, pok. 49, telefon 747-26-11 wew. 226; w godz. 8.30 - 15.30.

Pracownia Edukacji Komputerowej

przy Szkole Podstawowej nr 2
w Jarocinie
organizuje
non stop!

KURSY KOMPUTEROWE

- kurs podstaw obsługi komputera w biurze (32 godz.)
- inne kursy wg zapotrzebowania
- Zapisy do godz. 15.00 w sekretariacie szkoły
- tel. 747-28-72, a po południu pod nr 747-14-77

W programie również INTERNET

(199/R/99)

HURTOWNIA PRZY RESTAURACJI „DWORCOWEJ” w Jarocinie

oferuje

- MROŻONKI • FLAKI • BIGOS DOMOWY
- NAPOJE GAZOWANE i NIEGAZOWANE

Prowadzimy naprawę i legalizację wag mechanicznych elektronicznych i wozowych

Ośrodek Szkolenia Kierowców ORGANIZUJE KURS

NA PRAWO JAZDY kat. B

Rozpoczęcie kursu
dn. 3.03.99 o godz. 16.00
Szkola Podstawowa nr 2
(naprzeciw poczty)

63-200 Jarocin, al. Niepodległości 8

Zapisy

Osiedle Konstytucji 3 Maja 2/15
tel. 747-36-08

lub bezpośrednio
w dniu rozpoczęcia kursu

PPHU HENSTAR sc

poleca w sklepie
przy ul. Barwickiego

- płytki ceramiczne OPOCZNO i import
- kleje, spoiny firmy CERESIT
- lustra kryształowe
- dywaniki łazienkowe oraz
- żaluzje poziome, pionowe
- rolety

Tel. 747-73-81, 747-20-11

RATY!

ZDROWIE DZIĘKI ŚWIATŁU

ZAPROSZENIE NA POKAZ

ENERGIA

II

TERAPIA ŚWIATŁEM

Jarociński Ośrodek Kultury, 27.02.1999 r., godz. 16.00 - 18.00

PEKPOL CENTRAL SOYA BIEGANÓW

Mieszków, ul. Dworcowa 22 (SKR)

poleca

- koncentraty, superkoncentraty dla trzody chlewnej i bydła
- mieszanki pełnoporcjowe dla trzody chlewnej i drobiu
- śrutę sojową 47 %, śrutę rzepakową, mączkę mięsną 55 %, otręby
- dodatki paszowe

Czynne codziennie od 8.00 do 16.00, w soboty od 8.00 do 13.00

ZAPRASZAMY

(143/99)

Jarocin S.C.
DOMMAR

**FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA s. c.
SKLEP WIELOBRANŻOWY**

63-200 JAROCIN, ul. T. Kościuszki 16A, tel. 747-26-01 wew. 425

SANITARNE

ŁAZIENKOWE

WOD.-KAN., GAZ., C.O.

PCV

NARZĘDZIA

ELEKTRONARZĘDZIA

ARTYKUŁY

LADY CHŁODNICZE

- regaly
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciagi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów



WAGI I MEBLE SKLEPOWE

Przedstawicielstwo kilkunastu firm
Największy wybór Najniższe ceny
INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1-5
(przy bazie GS)
tel./fax (0-61) 285-36-79

Firma P. H. U. „GIGA”

Jarocin, ul. Wl. Jagiello 7

tel. 0-601-58-00-61

(0-62) 747-57-07

wykonuje

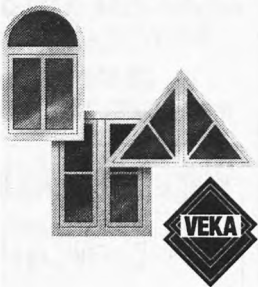
USŁUGI STOLARSKIE

- meble kuchenne (MDF)
- meble pokojowe
- zabudowa wnęk drzwiami przesuwanymi
- schody, poręcze
- wykończenia wnętrz

**Produkccyjno-Usługowo-Handlowy
Zakład Stolarski
Jan Wałkowski**

Przedstawiciel firmy TRASKO-AL

- okna, drzwi PCV, aluminium, drewno - system VEKA
- stolarka otworowa drewniana na zamówienie
- meble na zamówienie



Niskie ceny, wysoka jakość

63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 7, tel. (0-62) 747-20-78

„CEGIELKA”

**SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
USŁUGI BUDOWLANE**

**MONTAŻ
OKIEN I DRZWI**

**KORZYSTNE RABATY
SYSTEM RATALNY**

Wilkowyja, ul. POLNA 36
tel. 090/611-675

- CEMENT, WAPNO, GIPS
- BETON komórkowy
- cegły
- kleje, zaprawy ATLAS
- styropian, wełna
- okna, drzwi PCV
- drzwi zew., wew.
- farby emulsyjne
- dachówka, blacha
- ondura, oudulina
- folie dachowe i budowlane
- papa, lepiki
- pianki do -10°, silikon
- płyty kartonowo-gipsowe
- akcesoria

(117/99)

ZENEX

63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNA 29
TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

**Przedsiębiorstwo Produkccyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk**

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18



CENTRUM OKIENNE

OKNA I DRZWI

z PCV, ALUMINIUM i DREWNA

OKNA DACHOWE

PARAPETY, BRAMY GARAŻOWE

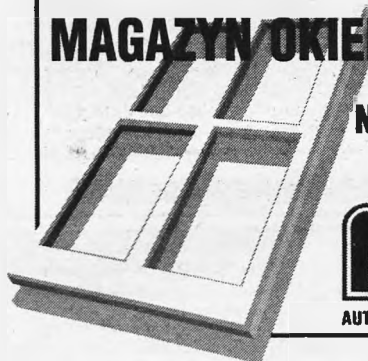
BOAZERIE PCV

GRANITY, MARMURY

MAGAZYN OKIEN TYPOWYCH

**NATYCHMIĄSTOWY
ODBIÓR**

**M&S POMORSKA
FABRYKA
OKIEN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL**



tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

**ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY**

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

RATY!



62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA I BUDOWNICTWA



ROLMEX

RAFAŁ GOŚCINIAK

Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A

ROLNICY! OKAZJA! PROMOCJA!

SALETRA AMONOWA - PROMOCJA

SALETRZAK, MOCZNIK, POLIFOSKI - SUPERATRAKCYJNE CENY

NAWOZY HYDRO, LUBOFOSKA, SUPERFOSFAT

SÓL POTASOWA GRAN 60 % WORKI - SUPERATRAKCYJNA CENA

Z. A. WŁOCŁAWEK, Z. A. TARNÓW, Z. CH. POLICE

Z. CH. LUBOŃ, HYDRO

ZAPRASZAMY

Tel. 0-604/47-80-81, 090/615-963

P. H. U. KWITOWSKI w Gizalkach

prowadzi stację paliw

również hurtową sprzedaż paliw

**OLEJ OPAŁOWY EKOTERM PLUS
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA W CENIE 0,65 zł**

Ponadto świadczymy usługi w zakresie napraw samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów

Lakierowanie w kabinie bezpyłowej

Telefon (0-62) 741-15-81

**DAEWOO**FIRMA
SZYMAŃSKI**PROMOCJE SAMOCHODÓW - ROK PRODUKCJI 1999**

TICO - bonifikata do 3.400 zł

LANOS - bonifikata do 2.400 zł

W stałej sprzedaży: POLONEZ, NUBIRA, LEGANZA
w atrakcyjnych cenachKRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
BARDZO KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZEŃ
PRZYJMujemy ZAPISY NA NOWY MODEL - DAEWOO MATIZZapraszamy do salonu w Jarocinie - al. Niepodległości 34, tel. 747-77-20
codziennie 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00, w niedziele 10.00 - 13.00**KOMANDOR****SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI**

KOMANDOR

**NOWOŚĆ
PŁYTY RATTANOWE****Zabudowa wnętrza
na dowolny wymiar****KOMANDOR
W DOMU I W BIURZE****MOŻLIWOŚĆ ODPISANIA
OD PODATKU****SPRZEDAŻ RATALNA
RATY BEZ ŻYRANTÓW**62-800 KALISZ, D. H. „BURSZTYN”
ul. Wojska Polskiego 116
tel. (0-62) 767-38-3363-200 JAROCIN
ul. Barwickiego 7
tel. (0-62) 505-22-40**NADESZŁA PORA NA KOMANDORA****ZAKŁAD OBSŁUGI TECHNICZNEJ**

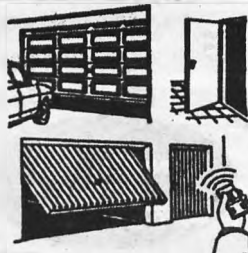
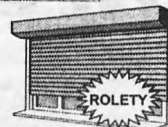
Jarocińskie Fabryki Mebli S. A.

63-200 Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 1
telef. (0-62) 747-30-36 wew. 338, fax (0-62) 747-24-68**Wykonuje: LAKIEROWANIE PROSZKOWE
ELEMENTÓW METALOWYCH**
pełna gama kolorów**Produkuje: STELAŻE METALOWE**
duża różnorodność wzorów**Montuje: SUFITY PODWIESZANE**Zapraszamy - Zadzwoń
Tel. (0-62) 747-30-36 wew. 338
Pełna informacja

(130/99)

HORMANN

Bramy garażowe i przemysłowe

bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy**OKNA****ZIMA
TANIEJ**okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY****PPH WIMAR S.C.**

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

DAEWOO

„POLMOZBYT” GOSTYŃ

P. P. „POLMOZBYT”

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU

ul. Wrocławska 140a, tel. (0-65) 572-00-35, 572-00-42

Wprowadza ATRAKCYJNE ZMIANYObok możliwości zakupu nowych samochodów za gotówkę, raty, leasing
nowa forma**ODKUP SAMOCHODÓW DO 5 LAT**(przy zakupie nowego samochodu stary samochód stanowi przedpłatę
na zakup nowego samochodu)

Korzystne bonifikaty na samochody rocznik 1998 (np. LANOS - 5.200 zł)

Polecamy w ciągłej sprzedażyTICO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA, ESPERO, POLONEZ CARO i ATU PLUS
oraz nowy Daewoo MATIZ - prezentacja i zapisyZapraszamy do salonu Centrum Daewoo
codziennie w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, w każdą sobotę w godz. 7⁰⁰ - 14⁰⁰**HURTOWNIA ARTYKULÓW BHP**

P. H. JOKES - BHP s.c.

oferuje:

- odzież roboczą i ochronną
- trzewiki robocze i ochronne
- buty gumowe
- rękawice robocze
- środki czystości

Oferujemy nadruki na odzież
metodą sitodruku

Zapraszamy

Jarocin, ul. M. Konopnickiej 7
(ulica poprzeczna do ul. Staszica)
tel. (0-62) 747-15-19

(125/99)

**Salon
FUTRA SKÓRY ODZIEŻ**

Środa Wlkp.

Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS)

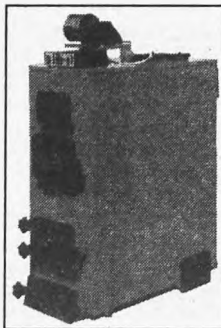
tel. (0-61) 285-63-69

ZAPRASZA * RATYPolecamy wybór futer
norki już od 4.200Skóry damskie, męskie
kurtki, płaszcze, marynarki
Kolekcja damska MINGE
kostiumy, garnitury damskie
suknie, bluzki, spódnice, zakłady
Usługi kuśnierskie

Zakład Produkcji Kotłów

"KACZMAREK"

Henryk i Sławomir Kaczmarek
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176



tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96

PRODUKUJE

nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na miał
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych

UKS - zwykłe
KWM-S - sterowany elektronicznie



KOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNIA GWARANCJĘ

Usługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni



„L I N D A”

OKNA i DRZWI, ROLETY, FASADY
z PCV i ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM W PŁASZCZYŹNIE OKNA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
LUTOVA PROMOCJA

Zakład Produkcyjny
62-730 Dobra, Chrapczew
Tel./fax (0-63) 214-13-00, 278-30-55

Punkt Sprzedaży KOTLIN
ul. Poznańska 47
Tel./fax 740-54-51

CLAREX
TARTAK

P.P.U.H.

Usługi

- *Tartaczne
- *Strugania
- *Frezowania
- *Impregnacji

Sprzedaż

- *Tarcica
 - *Krawędziaki
 - *Więźba dachowa
 - *Deski podłogowe
 - *Wyroby gotowe
- (palety, elementy ogrodowe...)

Dowolne rozmiary
Konkurencyjne ceny

SUCHORZEWKO 10, 63-207 RUSKO
TEL./FAX (0-62) 747-38-80



"ADLER BIS"

NOWOŚĆ
PŁYTA RATTANOWA

SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI
PRZESUWANYMI
Z PŁYTY I LUSTER

ORIGINAL

PERGO

SZWEDZKIE
PODŁOGI LAMINOWANE

JAROCIN, ul. św. Ducha 15, tel. 747-57-37

OKNA URZĘDOWSKIEGO

JUŻ W JAROCINIE

RATY



PONADTO W OFERCIE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH

- ŚCIENNE
- MROZOODPORNE
- PODŁOGOWE
- GRESY

WYROBY FIRM
SOPRO-DYCKERHOFF i ATLAS

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

SEAT WOJA

Autoryzowany
dealer

63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
vario combi
toledo
inca
alhabra



- * sprzedaż samochodów
- * przeglądy gwarancyjne
- * naprawy pogwarancyjne
- * AC lub od 4,9 %
- * OC i NN gratis

GOTÓWKA - RATY - LEASING
VOLKSWAGEN BANK

SEAT

SERWIS
gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE

OKNA DRZWI PCV i ALUMINIUM

Profil PLUS PLAN bez kadmu i ołowiu

- Profil ALUPLAST • Okucie AUBI

Pełne wyposażenie okna w cenie standardu

- BRAMY GARAŻOWE

- ROLETY ZEWNĘTRZNE • PARAPETY

Bezpłatny pomiar i transport

UWAGA: Jakość przewyższająca cenę
Obniżka cen

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW

Dz. Miłosławskich 2

Tel./fax (0-61) 438-24-31

ZSR Gospodarstwo Pomocnicze w Tarcach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

1. Ciągnika URSUS-385 rok produkcji 1981, cena wywoławcza 4.536,00
2. Kombajnu buraczanego NEPTUN rok produkcji 1981, cena wywoławcza 3.024,00
3. Kombajnu ziemniaczanego ANNA rok produkcji 1979, cena wywoławcza 3.136,00

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1999 r. o godz. 10.00 w biurze Gospodarstwa Pomocniczego w Tarcach. Biorący udział w przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, w kasie Gospodarstwa Pomocniczego - najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Ciągniki i maszyny można oglądać w dniach 09.03 - 10.03.1999 r., w godzinach od 9.00 do 13.00, w Gospodarstwie Pomocniczym. ZSR Gospodarstwo Pomocnicze w Tarcach zastrzega sobie prawo nieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(191/R/99)



Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłępc Spółka Akcyjna

Herbapol Kłępa S.A.

Jesteśmy producentem ekstraktów dla przemysłu farmaceutycznego, kosmetycznego i spożywczego, należącym do międzynarodowej grupy firm Martin Bauer.

W związku z trwającym wdrożeniem systemu sprawozdawczości finansowej oraz systemu informowania kierownictwa w połączeniu z wdrożeniem zintegrowanego systemu wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem, poszukujemy kandydata na stanowisko

Specjalista ds. controllingu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiadać będzie za analizę bieżącej sytuacji ekonomicznej firmy, w tym kosztów, przepływów pieniężnych, wskaźników ekonomicznych oraz analizę faktycznej realizacji planów finansowych.

Od kandydata oczekujemy:

- wyższego wykształcenia ekonomicznego
- znajomości problematyki rozliczania kosztów w przedsiębiorstwie produkcyjnym
- podstawowej znajomości zasad księgowości finansowej
- wiedzy z zakresu działania zintegrowanych systemów informatycznych
- umiejętności pracy z komputerem, w tym posługiwania się arkuszem kalkulacyjnym

Dodatkowymi atutami będą:

- znajomość problematyki konsolidacji firm
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Osobę, którą zatrudnimy oferujemy ciekawą pracę w rozwijającym się zespole specjalistów, odpowiedzialnych za dostarczenie zarządowi i dyrekcji firmy rzetelnie opracowanych informacji wspomagających podejmowanie decyzji, jak również możliwość doskonalenia własnych umiejętności w firmie o międzynarodowym zasięgu. Zainteresowanych i spełniających powyższe kryteria prosimy o przesłanie listu motywacyjnego z życiorysem oraz kserokopii dyplomu, w terminie do 31 marca 1999 r. pod niżej podany adres

Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłępc S. A.
Kłępa 1, 63-040 Nowe Miasto



ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY

Witaszyce, ul. Zatorze 18, ☎ (0-62) 740-10-09

Kalisz, ul. Wrocławska 18, ☎ (0-62) 753-45-18

Cielcza, ul. Sienkiewicza 31, ☎ (0-62) 747-79-99

ZIMOWA PROMOCJA

⇒ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE KNAUF ←

⇒ WĘGIEL WYSOKOKALORYCZNY ←

⇒ OKNA i DRZWI ←

DREWNO • PCV • ALUMINIUM

• CEMENT • GIPSY • KLEJE ATLAS •

• dachówki • cegły klinkierowe •

- wełna mineralna • styropian • beton komórkowy •
- lepiki i papy • folie budowlane • ceramika budowlana •
- cegła silikatowa • stal • siatki ogrodzeniowe •
- parapety • okna dachowe •

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY
TOWAR NA ŻYCZENIE DOWOZIMY DO KLIENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 16.00
w soboty od 7.00 do 15.00

☺ **KUPOJ W POLWOSIE, NAPRAWDĘ WARTO!** ☺

KASY FISKALNE NOWA PROMOCJA!!!

Metkownica gratis!!!

Do każdej kasy SHARP

Uwaga!!! - Ilość kas w promocji ograniczona

Serwis natychmiastowy, bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-602/192-238

PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

TELEFONY KOMÓRKOWE GSM

KOMPUTERY

UWAGA PROMOCJA!!!

Tylko 2.490 PLN BRUTTO

Obudowa MT, płyta główna BX + sound, procesor Intel Celeron 300A MHz,
pamięć DIMM 32 MB karta grafiki AGP 4 MB, FDD 1,44", CD ROM 40x
dysk 5.2 GB, monitor 14" kolor, klawiatura Win 95, mysz + pad
instrukcja użytkownika

Dowóz gratis, serwis u klienta - 24 h

Bezpłatna pomoc telefoniczna 24 h - Hotline 0-602/189-088

PC ROMAR - JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 4, TEL. 505-20-20

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie

**INFORMUJE O OGŁOSZENIU PRZETARGU NA UTRZYMANIE
OZNAKOWANIA POZIOMEGO, PIONOWEGO I URZĄDZEŃ ZABEZPIECZAJĄCYCH
na drogach na terenie gminy i miasta Jarocin**

Ogłoszenia o przetargach są wywieszone na tablicy ogłoszeń w UGIM,
a specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Wydziale
Gospodarki Komunalnej UGIM - pokój 58.

Czekamy na oferty

Informacje lokalne:

od poniedziałku do piątku
9.30, 11.30, 13.30, 15.30

w soboty i niedziele
10.30, 13.30, 16.30

Informacje z kraju i ze świata
serwisu BBC - o pełnej godzinie

Ja Radio grzeje uszy

96,80 MHz
71,09 MHz



Przebudzanki od 6.00 do 11.00

od poniedziałku do piątku
zaprasza
Adam „Adamo” Martuzalski



Temat dnia od 10.10

rozmowy
reportaże



Informacje dla kierowców

od pon. do pt.
9.20, 13.20, 17.20
sob. i niedz. 9.20, 13.20



Jeśli mamy twoje zagramy

Twoja piosenka na naszej
antenie od pon. do pt.
o 15.00



MAGIA KINA

czyli wszystko o filmie
i muzyce filmowej.
Zaprasza Marek Szymoniak,
w piątek o 18.05.



CZADOWISKO

Audycja dla młodzieży.
W sobotę o 16.05.
Zaprasza Karol Banaszak.



NA ŻYWCZA

audycja Hieronima Ścigacza,
w poniedziałki o 18.05.
Nagrania z koncertów, na
których nie byłeś, ale możesz
być, nie ruszając się z domu
czy z twojego pubu.



NASTROJE

Na spotkanie z zespołem
„Raz, Dwa, Trzy”. Zaprasza
Beata Frąckowiak w
poniedziałek
o 19.05.

LISTA PRZEBOJÓW

W sobotę o 17.05 zapraszają Hieronim „Ronnie”
Ścigacz i Adam „Adamo” Martuzalski



1. Abracadabra - Sugar Ray (BMG Poland)
2. Big big world - Emilia (BMG Polska)
3. Dumka na dwa serca - Edyta Górnik + Mietek Szczepniak (Pomaton EMI)
4. Co powie ryba - Elektryczne Gitary (PolyGram Polska)
5. Deja vu - Zyo (Ethos)
6. Maria - Blondie (Beyond)
7. Believe - Cher (WEA)
8. Smoke - Natalia Imbruglia (RCA/BMG)
9. Chcę cię kochać - Kasa Chorych (Zbig Trading Co.)
10. I'm Your Angel - Celine Dion & R.Kelly (Columbia)
11. Poniedziałek rano - Sławek Wierzbowski i... (Polskie Radio/CDN)
12. Martwe morze - Budka Suflera (New Abra)
13. Goodbye - Spice Girls (Virgin)
14. Turn the page - Metallica (Vertigo)
15. Gimme shelter - The Rolling Stones (Virgin)
16. Gin z tonikiem - Anita Lipnicka (Orca/Pomaton EMI)
17. Sad eyes - Bruce Springsteen (Columbia)
18. Lza na rzęsie (mi się trzęsie) - Maryla Rodowicz (Złabein/PolyGram)
19. Egocist - Falco (EMI Electrola)
20. Co mi dasz - Seventeen (Pomaton EMI)
21. Wieczna zima - Beata (Pomaton EMI)
22. Whiskey in the jar - Metallica (Vertigo)
23. Złoty lataczek - Skiba (Koch International)
24. Miłość jak ogień - Edyta Bartosiewicz (PolyGram Polska)
25. Written in the stars - Elton John & LeAnn Rimes (Rockef/Mercury/Curb)
26. Opowieść (zapisana na barowej serwetce) - Rotary (Złabein Studio/PolyGram Polska)
27. Reason for living - Roddy Frame (Sony Music Polska)
28. Lotus - R.E.M. (Warner Music)
29. Hysterjka - O.N.A. (Columbia)
30. Last Christmas RAP - All Stars (Zeitgeist/Polydor)

LISTA PRZEBOJÓW sobota 17⁰⁵

Wśród osób, które dostarczą wypełniony kupon przed dniem emisji listy przebojów, zostanie rozlosowana nagroda



**WYTYPUJ SWOJE ULUBIONE KAWAŁKI Z JA-Radia!
WYGRAJ DWUOSOBOWE ZAPROSZENIE NA KOLACJĘ!**

1.

2.

3.

4.

5.

Imię i nazwisko:

Adres:

Listę przebojów JA-Radia Jarocin 71,09 MHz i 96,80 MHz sponsoruje restauracja „Morena” z Żerkowa, tel. 0-601/541-768



Teraz tania reklama
tylko do końca lutego
trwa nasza urodzinowa promocja

O szczegóły pytaj: Artur Antczak, Biuro Reklamy, tel. 747-47-47

Audycja, której nie możesz przestać słuchać

Z małego podwórka i z wielkiego świata

Informacje, reportaże, wywiady, komentarze, wasze opinie
od poniedziałku do piątku od 16.00 do 18.00 zaprasza Agnieszka Matusiak

FAMOT - PLESZEW S.A.



Spółka FAMOT - PLESZEW S. A.

producent nowoczesnych obrabiarek do metalu
aktywnie rozwijający działalność na rynku krajowym i zagranicznym

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA

- specjalisty ds. organizacyjno-prawnych
- specjalisty ds. szkoleń

Wymagania:

- wykształcenie wyższe prawnicze lub o kierunku organizacja i zarządzanie
- odpowiednie doświadczenie zawodowe

W zamian oferujemy:

- wynagrodzenie zależne od zaangażowania i dalszego rozwoju na powierzonym stanowisku
- stabilne warunki pracy

Pisemne oferty prosimy przysyłać na adres:

FAMOT - PLESZEW S. A.
Dział Spraw Pracowniczych
ul. Fabryczna 7
63-300 Pleszew

w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia



Spółka z o. o. Wolica Nowa
koło Nowego Miasta nad Wartą, tel. (0-61) 287-40-73

Prowadzi sprzedaż:

- kur i kogutów - 3 zł za sztukę
 - jaj małych - 3,5 zł za wytłaczankę
- w godz. 7.00 do 15.00

RESTAURACJA „DWORCOWA” w Jarocinie

ORGANIZUJE

- uroczystości okolicznościowe
wesela, komunie
- uroczystości imieninowe
i urodzinowe
- obiady abonamentowe

KURS PRAWA JAZDY kat. B

Raty
Wiesław Banaszyński
tel. 747-17-44
lub 0-604/234-832

Szewska pasja Dziuka

Kaliskie przedstawienie „Szewców” w reżyserii Andrzeja Dziuka budzi mieszane uczucia. Paradoksalnie podstawową jego zaletą, a równocześnie najpoważniejszym uchybieniem jest nadmierne eksponowanie formy. Nie można odmówić spektaklowi rozmachu i konsekwencji w realizacji przyjętej koncepcji. W natłoku nowatorskich pomysłów i rozwiązań technicznych ginie gdzieś jednak słowo, przesłanie sztuki i gra aktorska.

Widz, który przybył na kaliską premierę „Szewców” już od progu zatrzymywał się oszołomiony. Foyer wyściełone folią, w centralnym punkcie kopiec piachu i narzędzia murarskie. Bileterki ubrano jak robotnice z lat sześćdziesiątych, a w szatni obok płaszczy wiszą półnagdy mężczyźni w czerwonych maskach.

W takiej scenerii rozpoczyna się spektakl. Tuż obok nas pojawiają się aktorzy, maszeruje orkiestra w waciakach i gumowcach. Przestrzeń wypełniają krzyki, ięki i kofonia wydobywająca się z instrumentów dętych. Nieco później, w głośnym korowodzie, wkraczamy na scenę, gdzie przygotowano worki i prowizoryczne ławy z drewna.

Stoję niepewny, gdzie się usadowić, gdy ktoś z tyłu zaprasza do łóża. Decyduje się szybko. W zamian za możliwość siedzenia „po bożemu”, na krześle, muszę przy-

wziąć jutowy fartuch. Jego zapach odurza mnie zupełnie. Reflektory skierowane na scenę i łóża oślepiają intensywnym światłem. Mimo to wpatrujemy się w widownię, którą - dla odmiany - zawiądnęli aktorzy. Między fote-

czeladnicy. Rozpoczynają swe pseudointelektualne dysputy. Stajemy wreszcie twarzą w twarz z SZEWCAMI.

Kaliskie przedstawienie Andrzeja Dziuka jest bardzo dynamiczne. Zaskakujące pomysły reżyserskie, monu-

rozwiązania nowe, to wprawiają w osłupienie odbiorców przyzwyczajonych do tradycyjnego teatru. Zamiana miejsc i ról, akrobatyczne popisy artystów, rozbieranie aktorów na oczach widza, zawsze będą budziły sensację.

Nie! Nie wykluczam ich. Daleki jestem od pruderii.

Chodzi mi jedynie o wiarygodną motywację określonych rozwiązań formalnych.

W kaliskim spektaklu forma zdominowała treść.

W miarę upływu czasu nadmiar środków wyrazu zaczyna przytłaczać widza, który nie tylko nie jest już w stanie ogarnąć całości, ale i poszczególne elementy przedstawienia.

Gdzieś w tym wszystkim zagubił się Witkacy - jego przemyślenia filozoficzne, pomysłowość językowa, kpina i wisielczy humor. W „Szewcach” w interpretacji Dziuka zatarta się dwoistość



lami parteru, okrytymi czarną folią, umieszczono rusztowania, drabiny i platformy. Na jednej z nich pojawia się Sajatjan Tempe oraz jego dwaj

mentalna - acz oszczędna w środkach - scenografia, przejmująca muzyka, nie dają widzowi nawet chwili wytchnienia. Choć nie są to

typowa dla całej dramaturgii Witkiewicza. Z jednej strony jego sztuki mają przecież fabułę prymitywną, są kiczem, z drugiej - to dramaty ludzi poszukujących sensu istnienia. Do jednostronnego ujęcia „Szewców”, które proponuje Dziuk, nie upoważnia też teoria Czystej Formy. Wbrew pozorom jest ona jak najdalej od postulatów likwidacji tej zawartości dzieła, którą potocznie nazywamy „treścią”.

Monumentalność przedstawienia przytłacza także aktorów, którzy nie potrafili swoją grą zrównoważyć nadmiaru teatralnych wspaniałości.

Andrzej Dziuk złożył sobie stworzenie misteryjno-metafizycznego dramatu. W ferworze jego realizacji przeoczył chyba jednak pewne „szewskie” ostrzeżenie: *Na miłość boską, tylko nie róbcie tych sztuczek z tak zwanego „nowego teatru”, bo się tu oto przed wami na te dywany wyrzynam i koniec.*

PIOTR NOWAK

„Szewcy” Witkacego w reż. Andrzeja Dziuka. Scenografia: Marek Mikulski, muzyka: Jerzy Chruściński. Sajatjan Tempe: Jerzy Górny, Księżna Irina: Dorota Ficoń, Robert Scurvy: Lech Wierzbowski.

film

Morderstwo doskonałe

Oto gratka dla miłośników mrocznej intrygi w stylu nieomalże Hitchcocka! Na ekranach kin gości od niedawna film „Morderstwo doskonałe” z Michaeliem Douglasem i Gwyneth Paltrow w rolach głównych.

Nowy York lata 90-te, środowisko zamożnych biznesmenów. Śmietanka towarzyska, zapach pieniędzy i wielkich interesów. Pośrodku tego krucha, wata blondynka, żona rekina finansjery, bogata z domu, pracująca jako tłumaczka w ONZ. On - pełen drapieżnego wdzięku, apodyktyczny w pracy i w domu, nie mający czasu dla młodej żony. Skutki? Banałnie łatwe do odgadnięcia: żona znajduje uczucie i czułość u „zapowiadającego” się malarza z Greenpoint. Mąż oczywiście nic nie wie. Ale czy na pewno? Śledzimy kolejne wydarzenia z rosnącym niepokojem - zachowanie zdradzanego małżonka staje się bowiem coraz bardziej zagadkowe.

Nie ujawni dalszego ciągu - zresztą po co, skoro tytuł filmu zdradza wszystko.

Kluczem do zagadki jest - powiem w zamian - luźna

uwaga, rzucona przez przyjaciółkę żony biznesmena: „statystycznie zazdrość jest drugą najczęstszą przyczyną morderstw, a pierwszą są pieniądze”. Resztę można sobie samemu wyobrazić. No, może nie do końca. Dobrze napisany scenariusz powinien zawierać nieoczekiwane zwroty akcji lub zaskakujący finał. Przyznam, że tego właśnie nieco mi brakowało w „Morderstwie doskonałym”. Wiem, że wybrzydzam, ale po brawurowej roli Douglasa w „Grze” (jego poprzedni film) oczekiwaloby się czegoś więcej, np. „co” wydarzy się dalej, a nie „jak” to się wydarzy. Przyznam mimo to, że fabuła jest uczciwie i solidnie zagmatwana, jak przystało na film bliski w klimacie „czarnym kryminałom”.

Michael Douglas zaś znów jest znakomity w roli biznesmena. To prawdziwa przyjemność oglądać go

w ostatnich latach na ekranie.

Jest jak wino - im starszy, tym lepszy. Specjalizuje się co prawda w rolach mało sympatycznych - typu „jedynej dawca serca, który przeżył”, ale jak one są zagrane! „Wall Street”, „Gra”, teraz „Morderstwo doskonałe” - proszę państwa to trzeba zobaczyć! Niestety nie potrafię aż tak zachwycić się rolą Gwyneth Paltrow.

Owszem jest poprawna i to



wszystko. Nie zapada w pamięć i trudno o niej powiedzieć coś więcej, niż, że nie gra źle. Może to kwestia charyzmy? Młodego wieku? Przytłoczenia przez kreację Douglasa? Nie wiem, ale z pewnością warto to ocenić samemu.

Tym z państwa, którzy wybiorą się do kina na film, mogą poradzić, by zwrócili też uwagę na piękne zdjęcia. To dzieło kolejnego „naszego człowieka” w Hollywood, Dariusza Wolskiego.

Stonowana, choć nasycona kolorystyka wnętrza, białe światło - sprawiają, że efekt przypomina filmy czarno-białe. Także płynny, powolny ruch kamery sprzyja tworzeniu kli-

chyba że fabuła stanie się podwójnie przewrotna, a mordercą okaże się ktoś zupełnie inny. Niestety pojawia się napis „The End” i zostajemy sami ze swoim niedosytem.

Nie ma co tutaj oczekiwać nowatorstwa formalnego ani obrazoburczych treści. Ten film to po prostu porządny, dobrej jakości komercja, bawiąca się w aluzję do dobrego kina kryminalnego o ambientach artystycznych. Świetnie zagrana i znakomicie sfilmowana porcja dobrej rozrywki. Tylko tyle i aż tyle. Zapraszam do kina.

MAŁGORZATA WALASEK

Reżyseria: Andrew Davis, występują: Michael Douglas, Gwyneth Paltrow, Viggo Mortensen, zdjęcia: Dariusz Wolski.

kino

KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Joe Black”
26 lutego - godz. 18.00
27 lutego - godz. 17.00
28 lutego - godz. 15.00
Cena biletu 10 zł

horoskop

♈ BARAN (21 III - 19 IV)

Sporo zamieszania możesz narobić w najbliższych dniach. Nie zawsze wszyscy rozumieją Twoje żarty, miej to czasami na uwadze. W sprawach sercowych kilka miłych niespodzianek, a także rozmowa o przyszłości całkiem na serio. Możliwy przypływ gotówki. Przyjacielski znak - Koziorożec. Pomyślny dzień - piątek.

♉ BYK (20 IV - 20 V)

Najbliższy tydzień powinien napawać Cię optymizmem. Pewna sprawa, prowadzona od dłuższego czasu, zakończy się sukcesem. Otrzymasz obiecującą propozycję współpracy. W domowym zaciszu ktoś planuje dla Ciebie niespodziankę. Unikaj jedynie Lwa, gdyż przypadkowo może popsuć Ci humor. Pomyślny dzień - niedziela.

♊ BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Oczekiwanie na zmiany w pracy nie powinno być źródłem Twego niepokoju. Ale nie przerzucaj też tego, co masz wykonać sam, na innych. Myślisz się sądząc, że nikt tego nie widzi. W przyszłości ktoś może Ci to wyktnąć i tylko stracisz z tego powodu. W uczuciach dobre układy z Wagą. Pomyślny dzień - czwartek.

♋ RAK (21 VI - 22 VII)

Zmienisz nieco tryb postępowania w kręgu spraw osobistych, jak i zawodowych. Będzie to najpewniej posunięcie przemyślane, związane z nowym układem bliskich Ci okoliczności. Taka zmiana może bardzo korzystnie wpłynąć na wiele późniejszych spraw. Zyskasz tym przychylność Bliźniąt. Pomyślny dzień - sobota.

♌ LEW (23 VII - 22 VIII)

Zapowiada się czas bardzo interesujący i nawet korzystny. Nowe sprawy, nie tylko zawodowe; nowa osoba, która doceni wszystkie Twoje zalety. Miłe i ważne wiadomości. Nie dawaj się tylko ponieść skłonnościom do mistyfikacji, ciągłom do udawania kogoś innego. Uwważaj na Wodnika. Pomyślny dzień - środa.

♍ PANNA (23 VIII - 22 IX)

Wbrew wcześniejszym prognozom może to być jednak bardzo udany tydzień, jeśli wcześniej załatwiłeś ryzykowne sprawy. Ktoś darzący Cię sympatią i liczący na wzajemność może właśnie zdradzić się ze swymi uczuciami i nadziejami. Co z tym fantem zrobić? Przede wszystkim nie wygadać się przed Bykiem! Pomyślny dzień - poniedziałek.

♎ WAGA (23 IX - 22 X)

Nie będzie Ci zbywało w tym tygodniu na okazalności, przepychu i wystawności. Szykuje się efektywne spotkanie towarzyskie, na którym będziesz jak zwykle błyszczeć. Z poziomu nic nie znaczącej nowej znajomości z Rybami może powstać coś poważnego. Pomyślny dzień - niedziela.

♏ SKORPION (23 X - 21 XI)

W najbliższych dniach nie będziesz mieć powodów do narzekania. Jeśli jesteś sprytny i energiczny - poczujesz mocny grunt pod nogami. W pracy dobre perspektywy - stopniowo rośnie Twój autorytet. Idealne porozumienie ze współpracownikami. Skrycie podziwiasz Cię Strzelec. Pomyślny dzień - wtorek.

♐ STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Tydzień wypełniony pracą i zaległymi obowiązkami. W sprawach finansowych w końcu tygodnia mogą wystąpić niewielkie kłopoty. Poradzisz sobie z nimi dosyć szybko i wyciągniesz odpowiednie wnioski. W sprawach sercowych - stosowanie uczuć, żadnych większych emocji. Pomyślny dzień - piątek.

♑ KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Trudny, pełen zajęć, niepotrzebnych słów i czasami bardzo trudnych sytuacji tydzień. Osoby lubiące dużo i szeroko opowiadać o sprawach osobistych powinny bardzo uważać, do kogo je kierują. A więc ugrzyź się w język, zwłaszcza w obecności Raka. Okres niekorzystny na dalekie podróże, uważaj więc! Pomyślny dzień - czwartek.

♒ WODNIK (20 I - 18 II)

Rozpoczniesz tydzień z dobrymi pomysłami, prawdopodobnie zainspirowanymi przez przyjaciela spod znaku Skorpiona. Później jednak możesz ulec kapryśnym impulsom - w miarę upływu dni. Twoje posunięcia staną się wręcz ryzykowne, a z tej beztroski pod koniec tygodnia trzeba się będzie tłumaczyć. Pomyślny dzień - środa.

♓ RYBY (19 II - 20 III)

Pewne informacje okażą się niezbyt ściśle, co wprowadzi zamieszanie do Twoich działań. Nie trać jednak głowy i, co najważniejsze, działaj rozważnie, a wszystko uda się załatwić. W połowie tygodnia otrzymasz wiadomość, na którą czekasz od dawna. Pora też poświęcić więcej czasu Pannie. Pomyślny dzień - środa.

MERKURY i WENUS

POTWIERDZA REGURĘ	RODZAJ PODBIERAKA	PIEWIK, OWALN TROPICALNY	DATEK, JAMLIŻNA		BALETNICA
CZŁOWIEK WYGDYNY	6	GŁOS MĘSKI	TRZONOWY LUB WLECZYNY	7	CZĘŚĆ MECZU TENISOWEGO
DAWA DAWNO W NATURZE	2		NIWA, ŁAN		
DUŻA WIEŚ NIEBIAŁEGO BISKUPINA	22		WILCZY CHWAŚT	20	5
SEWNY PIŁKARZ BRAZYLIJSKI	18	IMIĘ MĘSKIE	POPŁAZDNIK TRAMWAJU		1
		ZAMIENIŁ NA CZOLE		13	DO UCZERNIA WARTY
	3		KOPALNY GŁOWONÓG		8
NARKOTYKOWY KRZEW			CHOROBA PRZEZNOSZONA PRZEZ WIUCHY I SE-ISE		
TLENEK WĘGLA	ANIOŁ WYŻSZEGO RZĘDU	DELFIN SŁODKOWODNY		21	100 m ² WOPISZCZALNI LUB PALNIO DOBILIMIRÓW SPALINOWYCH
ŻONA ZEUSA		ROZMÓWY SŁADNIK PEREL			
ATRYBUT MINISTRA			OBFIJCY DESZCZ		PURAP
			HISZPAŃSKIE ZŁOTO		WRZĄTEK UKROP
		DRZEWO LIŚCIASTE		10	17
		AUTOR "KAKAO"			WYSFA W ARCHIEPELAGU NOWIE HEBROY
SAMOCHOŁ DAWNEJ	4	FILMOWY DOWCIP			
		1000 kg			
			FRUTY CI... CZYLI OWOCE MORZA NAGANA, POKAJANNA		
	19				PROSTE NARZĘDZIE DO MŁOCENIA
OPIEKUNKA DZIECI			MIASTO W STANIE NOWY JORK, SKUPISKI EMIGRACJI POLSKIEJ		
TWORZYWO DO PRODUKCJI BUR					OTARCIE PIKI O SUTKĘ PRZY SERWISIE
	11				14
PANT POLNOGOND-ATLANTYCKI			WIECZERA PIERWSZYCH CHRZEŚCJAN		9

krzyżówka nr 400

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 22, utworzą rozwiązanie - myśl Władysława Grzeszczyka.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 5 marca. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne (30 zł, 20 zł i 10 zł).

Scissors icon

"G. J." 8 (438)

Jarocińska

Wydawnictwo G. J. Jarocin 1994

rozwiązanie krzyżówki nr 398

Hasło: *Sila nie zna prawa.*

Nagrody wylosowali:

TERESA KMIECIAK - Jarocin, ul. Warciana 20a (30 zł),

URSZULA KACZMAREK - Wola Książęca 70 (20 zł),

JUSTYNA GRYGIEL - Żemiki 7 (10 zł).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

uśmiechnij się

Rozmawia dwóch więźniów w celi:

- *Za co siedzisz?*

- *Za nic.*

- *Jak to za nic?*

- *Bo włamałem się do zupełnie pustego magazynu.*

